

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalteria 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 228.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 2 października 1930 r.

Rok XXIV.

Hindenburg przyjął program finansowy Brüninga.

Redukcje pensyj urzędniczych na wyrównanie deficytów w Niemczech.

Berlin, 1. 10. (Tel. wł.) Brüning opublikował swój program sanacji finansów Rzeszy i wszczął rokowania z przywódcami stronnictw. Spadek cen wszystkich surowców na rynkach światowych — wywołał Brüning — obala pogląd powojenny, iż w następstwie zmniejszenia się siły kupna, ceny złota ustabilizują się na poziomie wyższym, jak przed wojną. Okazuje się, że powracamy do stosunków przedwojennych i wysokość płac nie może być w tym procesie czynnikiem hamującym.

W dążeniu do pokrycia deficytu budżetu Rzeszy w wysokości 1 miliarda marek Brüning zamierza więc zredukować pobory urzędnicze o 6% przez co uzyska się oszczędność 120 milionów

marek, zredukować przelewy ze skarbu Rzeszy dla krajów i gmin o 100 milionów marek, zredukować sumy obracane na ubezpieczenia od bezrobotnych o 265 milionów marek i wydatki rzeczowe w wysokości 300 milionów marek. Daje to łącznie oszczędność 785 milionów marek. Nadto preliminarz Brüning podwyższenia dochodów z podatku tytoniowego o 167 milj. marek.

Prezydent Hindenburg zaakceptował powyższy program Brüninga i obiecał mu w razie niemożności przerwania go parlamentarnie, wprowadzić go w życie bez zmian w drodze dekretu. W tym wypadku Brüning rządziłby do wiosny pozaparlamentarnie. AR.

Hitler nie dopuści do rządów bezparlamentarnych w Niemczech.

Berlin, 1. 10. (tel. wł.) W odpowiedzi na groźbę rządów pozaparlamentarnych „Völkischer Beobachter“ przypomina, że Konstytucja weimarska zawiera także artykuł przewidujący stan oskarżenia prezydenta Rzeszy. „Ostrzegamy p. Hindenburga — pisze organ Hitlera — od stawiania się okoniem przeciw Niem-

com w interesie kilku bankrutujących polityków centrowych. Jeżeli rząd Brüninga pójdzie tą drogą, będzie to nielegalnością i prowokacją narodu niemieckiego do nielegalności. Będziemy czuwać i dbać o konieczne uświadomienie wyborców w 70 000 tys. wiecach. AR.

Chadecja objęła rządy Austrii.

Vaugoin kanclerzem i ministrem spraw wojskowych. Ks. Seipel ministrem spraw zagranicznych.

Wiedeń, 30. 9. (PAT.) Dziś o godz. 18.30 prezydent republiki austriackiej Miklas zamianował nowy gabinet w następującym składzie: Urząd kanclerza i ministra spraw wojskowych Vaugoin, wicekanclerz i minister opieki społ. Schmidt (były minister oświaty w gabinecie ks. Seipela), sprawy zagraniczne ks. Seipel; sprawy wewnętrzne książe Starhemberg (przywódcą Heimwehry) sprawiedliwości dr. Hüber (członek Heimwehry i notariusz Salzburga), han-

del Heinl, rolnictwo Thaller, finanse Juch, oświata Czermak. W kołach politycznych stwierdzają, że gabinet składa się wyłącznie z członków stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego i z dwóch członków Heimwehry.

Rozwiązanie rady narodowej ma nastąpić w dniach najbliższych. Nowy kanclerz Karol Vaugoin od kwietnia do października 1921 r. i od maja 1922 r. do chwili obecnej pełnił funkcje ministra spraw wojskowych.

Start awjonetek do rajdu okrężnego.

Zwycięcą pierwszego etapu jest inż. Grzeszczyk.

Warszawa, 30. 9. (PAT) Dziś o godz. 8 rano odbył się start awjonetek do rajdu okrężnego. Pierwszy wystartował kapitan Gedgond na awjonetce „J. D. 2“, pozostałych 17 awjonetek wypuszczono co 2 minuty. Ostatni wyleciał inż. Rogalski na awjonetce „R. W. D. 2“. Trasa lotu, wynosząca około 2718 km. rozpada się na 6 etapów. Pierwszym etapem, który przelecieli lotnicy jest trasa Warszawa - Brześć nad Bugiem - Grodno-Lida - Wilno, wynosząca 549,9 km. Z trasy lotu dowiadujemy się, że pod Wolkowyskami uległa uszkodzeniu awjonetka inż. Krasickiego „P. W. S. 50“. W Lidzie wycofał się samolot nr. 17 aeorklubu akademickiego w Krakowie. W Brze-

ściu nad Bugiem zatrzymała się z powodu lekkiego uszkodzenia awjonetka por. Gaździka i por. Lewonickiego. Pierwszy o godz. 11,55 przyleciał inż. Grzeszczyk na aparacie „R. W. D. 4“, drugi z kolei por. Żwirko „RDW4“ i trzeci kpt. Gedgond na „JD2“.

Opinia wrogów o Korfantym.

Prasa wschodnio-pruska poświęca bardzo wiele miejsca sprawie aresztowania Wojciecha Korfanteo. Na pierwszych stronach niektórych dzienników ukazały się nawet fotografie i życiorysy aresztowanego.

„Königsberger Hartungsche Zeitung“ uważa, że rząd polski decydując się na aresztowanie Korfanteo, dowiódł, iż czuje się silnym.

„Königsberger Hartungsche Zeitung“ pisze, że Korfanty nie ukrywał w ostatnich czasach tendencji separatystycznych i dążył do oderwania Śląska od

Kult wielkich ludzi w Lidze Narodów.

Urząd imienia Nansena.

Genewa, 30. 9. (PAT.) Szwajc. ag. tel. donosi: Druga część dzisiejszego przedpołudniowego posiedzenia zgromadzenia Ligi Narodów przeobraziła się w ogólną manifestację dla uczczenia pamięci niedawno zmarłego wielkiego podróżnika-badacza i bojownika o ideę pokoju dr. Fritjofa Nansena. Francuski delegat François Poncet przedstawił sprawozdanie o dokonaniem pod kierownictwem Nansena wielkim dziele przesiedlenia Rosjan, Armeńczyków, Asyryjczyków, Turków i innych uchodźców. Przyczem mówca wzruszającymi słowy odmalował niezapomniane usługi, oddane na rzecz poprawy doli uchodźców przez wielkiego norweskiego męża stanu. Lord Cecil przedstawił wniosek, ażeby organizacja Ligi Narodów zajmująca się sprawą osiedleńczą uchodźców na przyszłość nosiła nazwę urzędu Nansena. Radca związkowy Motta podziękował za okazany Szwajcarji zaszczyt mianowania szwajcar-

skiego profesora Maksa Hubera następcą Nansena na stanowisko kierownika urzędu osiedlania uchodźców. W imieniu delegacji norweskiej Christjan Lange wyraził pod adresem Ligi Narodów, a w szczególności sprawozdawcy François Poncetowi podziękowanie za słowa pełne uznania i hołdu poświęcone pamięci jego znakomitego ziomka.

Uwaga Redakcji: Protestantkie kraje odrzuciły naukę Kościoła rzymskiego o „świętych obcowaniu“, w praktyce jednak pustka tak powstała musiała być zapełniona. Kult wybitnych jednostek jest społeczeństwu ludzkiemu wrodzony. Stąd w społeczeństwach protestanckich urzędy, pułki, ulice itd. nazywa się imieniem zasłużonych świeckich osób. Liga Narodów wpisała pierwsze nazwisko do kalendarza ludzi zasłużonych dla idei braterstwa ludów, tworząc urząd Nansena. (b.)

Komedjancki spór o Kłajpedę między Niemcami a Litwą.

Genewa, 30. 9. (PAT) Na popołudniowym posiedzeniu Rada przystąpiła do rozważania sprawy o pogwałceniu praw autonomicznych Kłajpedy, wniesionej na podstawie obopólnych deklaracji, na mocy których mają być powzięte ze strony rządu litewskiego kroki, mające na celu zadośćuczynienie żądaniom pe-

tentów. Wobec powyższego Curtius uważa za załatwione pomyślnie te punkty petycji, dla których delegacja niemiecka żądała wniesienia sprawy na Radę. Curtius przeto rezygnuje w chwili obecnej z debaty. Po krótkim przemówieniu przewodniczącego Rady oraz Zauniusa, posiedzenie Rady zostało zamknięte.

List pochwalny Hindenburga do Treviranusa.

Berlin, 30. 9. (PAT) Z dniem dzisiejszym nastąpiła likwidacja ministerstwa Rzeszy dla terenów okupacyjnych. Jednocześnie prezydent Hindenburg na wniosek kanclerza Brueninga zwołał ministra Treviranusa z dotychczasowego stanowiska kierownika ministerstwa terenów okupowanych, mianując go

ministrem bez teki. Na tem stanowisku minister Treviranus pozostaje nadal komisarzem Rzeszy, któremu podlega nowo utworzony przy kanclerzu Rzeszy wydział wschodni. Prezydent Hindenburg wystosował do ministra Treviranusa list, wyrażający uznanie za jego dotychczasową działalność.

Ćwiczenia gazowo-lotnicze w Prusach Wschodnich.

Nowy rodzaj broni armii niemieckiej.

Berlin, 1. 10. (tel. wł.) W Królewcu i w Pilawie odbędą się w dniach od 1 do 3 bm. ćwiczenia gazowo-lotnicze. Przewidziane są również ćwiczenia nocne. Wypróbowane być mają wszystkie metody odpierania ataków gazowych i lotniczych, oraz zebranie doświadczeń o

współdziałaniu skomplikowanej obrony. Poraz pierwszy zastosowane być mają „Flake-Flugzeugabwehrkanone“ strzelające szybkością karabinów maszynowych. AR.

Ks. Kaas, wróg Polaków podróżuje z kard. Pacceli.

Rzym, 30. 9. (PAT) Z Wiednia donoszą do „Corriere d'Italia“, że sekretarz stanu kardynał Pacceli i przywódca niemieckiego centrum katolickiego ks. Kaas spotkali się w Innsbrucku, poczem pojechali razem do Oberammergau.

Uwaga Redakcji. Ks. Kardynał Pacceli, sekretarz stanu w Watykanie był poprzednio nuncjuszem czyli przedstawicielem papieskim przy rządzie niemieckim i znany jest z serdecznych sympatyj ku Niemcom. Jego przyjacielem szczególnym jest ks. Kaas, wróg Polaków. Żydowskie pisma berlińskie już przed miesiącem donosiły, że ks. Kaas zostanie kardynałem.

Polski (!) Z tej przyczyny nacjonalistyczny dziennik niemiecki wyraża szczere ubolewanie, że aresztowanie Korfanteo przeszkodziło mu dalej działać politycznie.

Korfanteo nie wypuszczą za kaucję.

Warszawa, 1. 10. (tel. wł.) Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał wczoraj na posiedzeniu jawnym skargę posła Korfanteo domagającą się wypuszczenia aresztowanego za kaucją na wolność. Wydział III Sądu Okręgowego wydał decyzję oddalającą skargę.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 1. 10. (PAT) P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj prezesa Banku Polskiego Wróblewskiego, a następnie ministra poczty i telegrafów inż. Boernera.

Łódź, 1. 10. (Tel. wł.) Wczoraj późną nocą zapadł wyrok, skazujący byłego posła **Żarskiego (komunistę) na 8 lat ciężkiego więzienia** za podżeganie tłumów i strzelanie do policji.

Wilno, 1. 10. W rejonie Dżisny patrol K. O. P-u zatrzymał trzech osobników, przybyłych z Rosji sowieckiej z transportem odczw. nawołujących do „rozruchów przeciw rządowych”.

Były poseł Urbański (Ch. D.) prezes chrześcijańskich związków zawodowych otrzymał od sędziego śledczego wezwanie, by stawił się w charakterze oskarżonego z art. 199 dawn. rosyjskiego kodeksu karnego (o podburzanie).

Ks. Brandys nowym prezesem Chadeccji Śląskiej. Korfanty przed aresztowaniem przekazał kierownictwo Chrześcijańskiej Demokracji na Śląsku w ręce ks. kanonika Pawła Brandysa.

Ks. Panaś redaktorem „Gazety Grudziądzkiej”. Stanowisko naczelnego redaktora „Gazety Grudziądzkiej” po aresztowaniu red. Wasilewskiego powierzył Wiktor Kulerski księdzu Panasiowi, dawniejszemu kapelanowi Legionów, a ostatnio redaktorowi „Polonji” katowickiej.

Wiceminister ks. Żongolowicz przybywa na Pomorze.

Warszawa 1. 10. (Tel. wł.) Wiceminister oświaty ks. dr. Żongolowicz wyjechał na Pomorze w celu odbycia inspekcji szkół.

W piątek, dnia 3 bm. przyjedzie do Grudziądza ks. Żongolowicz w towarzystwie p. wojewody pomorskiego i kuratora pomorskiego okręgu szkolnego. W sobotę zwiedzi szkołę budowy maszyn i gimnazjum żeńskie, oraz kościół. O godz. 11 weźmie udział w konferencji oświatowej w sali Rady miejskiej.

Minister belgijski p. Baels zwiedził Gdynię.

Gdynia, 30. 9. (PAT.) Dziś rano przybył do Gdyni belgijski minister rolnictwa Baels w towarzystwie wiceministra Dolezala. Minister Baels zwiedził miasto, port i chłodnię, a następnie udał się na Pomorze celem zwiedzenia wzorowych gospodarstw. M. in. zwiedził minister Czarny Dwór pod Kościerzyną. Wieczorem min. Baels udał się do Gdańska, gdzie będzie go gościł komisarz generalny Rzplitej Polskiej p. minister Strassburger.

Ruch przedwyborczy.

Blok katolicko - narodowy na terenie Wileńszczyzny.

Wilno, 1. 10. Tutejsze kierownice czynniki Stronnictwa Narodowego toczą od kilku dni żywe narady nad ułożeniem listy kandydatów do sejmiku.

Według informacji z miarodajnych źródeł na terenie województw: wileńskiego i prawdopodobnie nowogródzkiego, **Stronnictwo Narodowe wystąpi do wyborów wspólnie z Chrześcijańską Demokracją, łącząc się w blok Katolicko-Narodowy**, podobnie, jak przy wyborach w roku 1928 w okręgu lidzkim.

Na pierwszym miejscu w Wilnie kandydować ma b. poseł Zwierzyński, a na pierwszym miejscu w okręgu święciańskim — b. poseł Piotr Kownacki.

Żydowskie kupiectwo kresowe w obozie rządowym.

Związek Kupców Żydowskich w Baranowiczach na walnym zgromadzeniu swoich członków, przyjmując pod uwagę, że w okręgu wyborczym, na terenie którego istnieje, obecnie obowiązująca ordynacja wyborcza nie pozwala na przeprowadzenie do sejmiku i senatu kandydata, któryby, jako Żyd bronił interesów kupiectwa, postanowił poprzeć na terenie tutejszego okręgu listę wyborczą B. P. W. R. w przeświadczeniu, że **jedynie rządy marszałka Piłsudskiego gwarantują tolerancję (żydów?)**

Nowa metoda szkodzenia Gdyni przez czynniki gdańskie.

Rozpuszczano fałszywą wiadomość o zapadnięciu się mola w porcie gdyńskim.

Gdynia, 30. 9. (PAT.) Dziś przed południem tutejszy urząd pocztowy otrzymał wielce alarmującą wiadomość z Gdańska o zapadnięciu się mola i fałochronu w porcie gdyńskim. Pogłoska ta, jak stwierdzono, rozszerzana była

nietylko wśród społeczeństwa gdańskiego, ale i między przedstawicielami towarzystw żeglugi i maklerami. Tutejsze sfery miarodajne dopatrują się w tem nowej metody szkodzenia Gdyni przez czynniki gdańskie.

Komendant bojówki ukraińskiej, sprawca napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką położony trupem.

Lwów, 1. 10. (PAT) W dniu wczorajszym na zarządzenie władz prokuratorskich odbyło się przedstawienie w Bóbrce **Juljana Hołowińskiego, krajowego komendanta U. O. W.**, aresztowanego przed niedawnym czasem, podejrzanego o przygotowanie napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką w lipcu br. ze świadkami zajścia, wzgl. osobami, mogącymi ustalić tożsamość Hołowińskiego. W drodze powrotnej z Bóbrki na

stację kolejową Glebowce Hołowiński, korzystając z chwilowego zatrzymania się jednego z eskort. go policjantów, uderzeniem pięści powalił drugiego i usiłował zbiec. W pogoń puścił się jeden z posterunkowych, który oddał za uciekającym 6 strzałów, z których jeden, trafiając Hołowińskiego w głowę, położył go trupem na miejscu.

Ciało zabezpieczono do dyspozycji komisji sądowej.

Briand pod ciosem

wyborów niemieckich szuka poparcia związków kobiecych.

Genewa. (PAT.) Jak donosi „Journal de Geneve”, Briand przyjął delegatki międzynarodowego związku kobiet. W rozmowie z nimi francuski minister spraw zagranicznych złożył interesujące oświadczenia w sprawie wyników ostatnich wyborów w Niemczech, przy czym zaznaczył, że winy za wyniki tych wyborów **nie należy przypisywać kobietom niemieckim**, lecz jedynie ciężkiemu położeniu gospodarstwa Niemiec. Podczas gdy takie kraje jak Szwajcaria lub Holandia mają aż nadmiar pieniędzy — mówił Briand — Niemcy zmuszone są poszukiwać pieniędzy, ofiarując za pożyczki wygórowane procenty; w ten sposób przemysł, handel i całe gospo-

darstwo są narażone na katastrofę zalanania się. Wobec takiej sytuacji należy stworzyć nietylko wspólność uczuć, ale i wspólność interesów i bezwarunkowo należy zbadać kwestję, **jakby przyjść Niemcom z pomocą finansową.** Pomimo całej krytyki, przeciwko mnie skierowanej, będę wytrwale nadal pracował na rzecz utrwalenia pokoju, a przytem będę też liczył stale na **poparcie ze strony całego świata kobiecego;** kobiety wszak tworzą połowę ludzkości. Pomimo wyników wyborów niemieckich nie tracmy otuchy. Zacieśnijmy szereg — zakończył Briand — i przetrwajmy zwycięsko w tej walce o pokój.

Ustrój sekretariatu Ligi Narodów

pozostanie niezmienny. **Gen. sekretarz pozostaje panem domu. Eksperyment z parlamentaryzmem nie udał się.**

Genewa. (PAT) Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi: W komisji budżetowej Zgromadzenia Ligi odbywała się w dalszym ciągu zacięta walka w sprawie reorganizacji Sekretariatu Ligi Narodów, będąca równocześnie wal-

ką o wpływ na kierownictwo prac Ligi. 30-tu głosami przeciwko 4 wypowiedziało się komisja za tem, aby przy generalnym Sekretarzu Ligi Narodów nie było żadnego doradczego kolegium w postaci kilku podsekretarzy generalnych, natomiast, aby sekretarz generalny był sam jeden tylko odpowiedzialny za całe kierownictwo i prowadzenie prac Sekretariatu Ligi Narodów.

Zgon lorda Birkenheada.

Londyn, 30. 9. (PAT) Dziś rano zmarł, przeżywszy 58 lat były lord kanclerz i były sekretarz stanu dla spraw Indji lord Birkenhead. Zmarły był znanym pisarzem, świetnym mówcą i jednym z wybitnych przywódców stronnictwa konserwatywnego. On też mianował komisję Simona dla zbadania problemu samorządowego Indji. Birkenhead w r. 1928 wycofał się z życia politycznego, a żeby objąć kierownicze stanowisko w jednym z najpoważniejszych towarzystw przemysłowych.

Afganistan znosi reformy dokonane przez Amanullaha.

Teheran. (PAT) Donoszą, iż Rada Narodowa Afganistanu na ostatniem swem posiedzeniu zatwierdziła rezolucję, przewidującą utworzenie Zgromadzenia Narodowego, przywrócenie tytułów i odznak honorowych oraz flagi trójbarwnej, zniesionej przez Amanullaha. Rada wypowiedziała się przeciw zwrotowi Amanullahowi jego dóbr i przyjęła rezolucję, żądającą zwrotu wywiezionych przez tegoż kosztowności, stanowiących własność państwa. W kolach Rady Narodowej wyrażają opinię, że król, zgodnie z ustawami islamicznymi, obejmuje w charakterze prezesa Rady Ministrów kierownictwo spraw państwowych.

Nowy lord major Londynu.

Londyn. (PAT) Lordem majorem na rok 1931 wybrany został adwokat Neal. Obejmuje on swe funkcje dnia 9 listopada br.

Uroczyste otwarcie kabla telefonicznego Warszawa - Łódź.

W sali konferencyjnej ministerstwa poczty i telegrafów w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie nowozbudowanego podziemnego kabla telefonicznego na odcinku Warszawa - Łódź. Równocześnie podobna uroczystość odbyła się w Łodzi.

Aresztowanie znanego prowokatora i bezbożnika.

Leszno, dnia 1. 10.

Z Leszna donoszą: Aresztowano tu na zarządzenie prokuratora przy Sądzie Okręgowym osławionego prowokatora i bluźniercę Migdalewicza, wydawcę miejsc. piśmidła, które stale występowało przeciwko kościołowi i duchowieństwu.

Auto spłonęło na szosie.

Z Kcyni donoszą: Na szosie Kcynia—Wągrowiec w pobliżu Głogowina nagle zapalił się będący w biegu samochód. Wkrótce z samochodu pozostała tylko kupa gruzów. Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

Pożar powstał wskutek zapalenia się benzyny w zbiorniku.

Zderzenie się samochodów pod Poznaniem.

Na szosie Poznań—Paczkowo samochód p. A. Brombera z Inowrocławia zderzył się z samochodem Amandusa Kwillinga ze Sroczyna (pow. Gniezno). Samochody są uszkodzone. Pasażerowie wyszli z wypadku cało.

Strzelił dwukrotnie do swego sąsiada.

Z Ostrowa donoszą: Na tle ciągłych nieporozumień osobistych powstała gwałtowna kłótnia między 30-letnim Leonem Sierakowskim i Tomaszem Maroszką. Sierakowski w czasie kłótni strzelił dwukrotnie do Maroszki i zranił niebezpiecznie w czoło. Sierakowskiego aresztowano.

Jeleń zabił dozorcę.

Leszno, dn. 30 września.

W zwierzyńcu w Lesznie poturbowany został przez jelenia dozorca zwierzyńca Józef Gorwa. Obrażenia były tak ciężkie, że śmierć nastąpiła wkrótce. Wobec tego, iż jelen ten już kilkakrotnie okazał się niebezpiecznym, ubito go.

Działal na szkodę państwa polskiego.

W Oblężu w powiecie morskim, aresztowano niejakiego Augustyna Richerta z Rębiechowa za rozśiewanie fałszywych wiadomości o władzach polskich. Richert zapewniał również zebranych w oberży, że wkrótce Niemcy obejmą Pomorze.

Z Rosji sowieckiej.

Wykrycie nowej organizacji sabotażowej.

G. P. U. wykryło nową organizację sabotażową, do której należeli wysocy urzędnicy wszechzwiązkowych instytucji aprowizacyjnych oraz centralnych władz państwowych. Jak sądzić można z ogłoszonej głównej listy aresztowanych, organizacja obejmowała swym wpływem niektóre komisariaty związkowe i republiki rosyjskie, oraz komisje planową, trusty, „sojuz-miasto”, „sajuz-ryba”, „sojuz-konserwa” i „sojuz - piody”. Prasa sowiecka podkreśla, że wykryta organizacja dążyła do zdeorganizowania sowieckiego życia gospodarczego i zmiany przyjętego ustroju. Stworzono w tym celu nierealne plany gospodarcze, fałszowano statystyki, wydawano szkodliwe dyrektywy oddziałom, instytucjom podległym oraz dezorganizowano przemysłowe budownictwo. Na czele organizacji stali prof. Riazancew, b. generalny intendent oraz Karatygin, b. redaktor „Gazety Przemysłowo - Handlowej” i „Finansowych Wiadomości”.

Specjaliści niemieccy znowu jadą do Rosji.

Do Zagłębia Donieckiego w najbliższym czasie przybywa większa ilość inżynierów niemieckich, którzy mają tam spełniać rolę doradców w przemyśle węglowym i fabrycznym. Pierwsza partja inżynierów niemieckich przyjechała w tych dniach, udając się przez Kijów do Zagłębia Donieckiego.

Prusy Wschodnie „wolnem państwem” — złączonym z Gdańskiem i Polską.

W niedzielnym wydaniu dziennika „New York Times”, który ukazuje się w nakładzie miliona egzemplarzy, wydrukowany został artykuł niejakiego De Vissera z Waszyngtonu o polskim Pomorzu i Prusach Wschodnich. Autor radzi Prusy Wschodnie połączyć z Gdańskiem i oddać pod nadzór Ligi Narodów. Prusy Wschodnie podobnie jak Gdańsk znaleźć się powinny w granicach unii celnej z Polską. Wywody De Vissera zasługują na uwagę.

„Sądzone zawsze — powiada autor — że są tylko dwa sposoby rozwiązania sprawy „korytarza”, ale obydwa są niewykonalne. Pierwszym jest oddanie polskiego Pomorza Niemcom, na co się nie zgodzi w żadnym razie Polska, a drugim oddanie Prus Wschodnich Polsce, na co się nie zgodzą Niemcy. Dla Polski zakwestjonowana przez Niemcy terytorjum jest wylotem do morza dla trzydziestu milionów mieszkańców tego państwa ze wszystkimi ich gospodarczymi interesami. Dla Niemiec Prusy Wschodnie to duża prowincja z liczną ludnością niemiecką, która jednak

gospodarczo jest zależna od Polski.

Nikt nie może zaprzeczyć, że pod względem gospodarczym Prusy Wschodnie muszą ciężać ku Polsce. Ziemie polskie dziś jak zawsze były i są zapleczem dla Prus Wschodnich.

Żadne wysiłki rządu niemieckiego nie mogą ożywić zamierającego ruchu w portach Prus Wschodnich.

Nie można żądać od Niemiec, aby się zrzekli prowincji z dwoma milionami ludności na korzyść Polski, ale można podać inne wyjście mniej bolesne dla Niemiec i mniej wzmacniające Polskę. Tem wyjściem jest

utworzenie z Prus Wschodnich osobnego wolnego państwa i połączenie go z Gdańskiem,

który już jest osobnym wolnym państwem z ludnością wynoszącą około czterystu tysięcy. To wolne państwo razem liczące 2½ miliona mieszkańców byłoby niezależne od Niemiec, jak jest dziś Gdańsk, ale

gospodarczo byłoby złączone z Polską,

co znaczy, że celna granica między

niem i Polską byłaby zniesiona. Państwo to żyłoby własnym życiem politycznym

pod kontrolą komisarza z Iona Ligi Narodów,

jak jest dziś z Gdańskiem.

Prusy Wschodnie byłyby zupełnie odcięte od Niemiec, przestałyby być ich częścią, a więc nie istniałby ten „korytarz” polski między dwoma częściami niemieckiej republiki, na który dziś Niemcy tak narzekają. Ludność niemiecka tego wolnego państwa miałaby pełne bezpieczeństwo dla swych kulturalnych i narodowościowych właściwości. Polska natomiast byłaby wolną od niemieckich pretensji do Pomorza i korzystałaby z wolnego handlu z tem państwem i z jego portów na Bałtyku. Wolne państwo połączonych Prus Wschodnich i Gdańska byłoby łącznikiem między Polską i Niemcami i wpłynęłoby na utrzymanie dobrych stosunków między nimi.

Pierwszy raz coś podobnego ukazało

się w wpływowej prasie amerykańskiej, obcojęzycznej. Łączenie przesiąkniętych duchem krzyżackim Prus Wschodnich z niewiele lepszym od nich Gdańskiem byłoby pewnego rodzaju krzywdą dla Polski. W każdym razie dobrze się sta-

ło, że sprawa ta w nowym oświetleniu zaczyna wchodzić na łamy prasy amerykańskiej. Świadczy to, że ludzie rozsądni przestają już liczyć na „pokojowe” oderwanie od Polski Pomorza, zaś wojny nowej nikt nie chce.

Endecja odpowiedzialna za rozbitcie społeczeństwa polskiego na Pomorzu.

We wczorajszym numerze pisma naszego podaliśmy wiadomość z Grudziądza, według której Stronnictwo Narodowe (endecja) oświadczyło się przeciwko jednemu blokowi polskiemu na Pomorzu. W związku z tą sprawą pisze grudziądzki „Głos Nadwiślański” co następuje:

„Stało się to, czego się obawialiśmy: zjazd toruński Stronnictwa Narodowego, ale zjazd przywódców, nie ogólny delegatów, oświadczył się przeciwko jednolitemu frontowi polskiemu na Pomorzu. Zwyciężył pogląd, że ważniejszą, niż interes państwa i Pomorza jest rozgrywka wewnętrzna z obozem rządzącym. Argument, że jednolity front polski mógłby wyjść na korzyść Niemcom, nie wytrzymuje krytyki.

Czyżby Stronnictwo Narodowe obawiało się, że jego zwolennicy woleliby głosować na listę niemiecką, niż na wspólną listę polską? My tego się nie obawiamy, znając patriotyzm społeczeństwa pomorskiego.

Twierdzimy, że decyzja władz Stronnictwa Narodowego jest sprzeczna z wolą olbrzymiej większości społeczeństwa pomorskiego, które wszędzie opowiadało się jednomyślnie za jednolitym frontem. Jest ona także sprzeczna z żywotnymi interesami Polski i może jej i Pomorzu wyrządzić — obawiamy się tego poważnie — ogromne szkody.

Hasła Stronnictwa Narodowego, zawarte w uchwałach jego zjazdu toruńskiego, są niezgodne z czynami. Uchwała ta głosi m. in., że należy szukać gwarancji przeciwko zakusom niemieckim w wewnętrznej zwartości narodu, że należy wzmocnić „siłę i zwartość życia polskiego w okręgach mieszańców”, a jednocześnie władze stronnictwa nie dopuszczają do tej przez siebie zalecanej wewnętrznej zwartości nawet na Pomorzu!

Stronnictwo Narodowe wzięło na siebie ciężką, bardzo ciężką odpowiedzialność. I już próbuje ją zrzucić na innych!

Próba przerzucenia odpowiedzialności za rozbitcie społeczeństwa polskiego na Pomorzu i tego skutki na kogo innego — endecji się nie uda. Społeczeństwo nie pozwoli się wprowadzić w błąd i wyda swój sąd. Odpowiedzialność jest ustalona!”

113-letni ojciec, dziad i pradziad.

Z Rio de Janeiro donoszą, że w miejscowości Bom Jardim zmarł w wieku 113 lat niejaki Conrado Ramos, zostawiając 22 dzieci oraz 80 i kilka wnuków i prawnuków. Conrado Ramos był cztery razy żonaty i do ostatnich chwil swego życia zachowywał zupełną przytomność, nie przerywając swych zajęć.

Po zwycięstwie Hitlerowców.



Quo vadis, Germania?

St. Brandowski.

51

Tajemnica nieboszczyka Płosiewiczza

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Zdjął ze siebie codzienne ubranie, wypchał je sianem, nogawki spodni włożył w cholewy butów, i sporządziwszy w ten sposób rodzaj własnego manekina czy sobowtóra, ułożył go na łóżku, naprzeciw okna, zasłaniając sto-



kiem górną część łóżka, tę mianowicie, gdzie leżała głowa manekina. Na stole postawił jeszcze dwie flaszki, izbę zamknął na klucz, który w zamku wewnątrz zostawił, a sam wylazł z izby oknem, które następnie od pola gwoździami zabił.

Droga na kolej prowadziła przez wieś. Szymon wstąpił do gościńca i kazał sobie podawać jeden kieliszek wódki za drugim, pił jednak mało, wylewając wódkę pokryjomu na podłogę. Potem wsadził jeszcze butelkę wódki do

kieszeni, i zataczając się wyszedł na pole, kierując się do lasu.

Ale wnet skręcił na szosę do kolei wiodącą. Szedł jak mógł najprędzej, bo bał się spóźnić nocny pociąg, do którego zostawało mu już niewiele czasu. Zaraz za wsią natknął na jakiś wóz jadący w stronę dworca. Za pięćdziesiąt groszy woźnica pozwolił Szymonowi przysiąść się do siebie.

— Coście robili w Karczówce? — spytał.

— Jakiś adwokat przyjechał z Bydgoszczy popołudniowym pociągami i kazał odwieźć się do dworu do Karczówki. Rozwitał się przedtem, czy dziedziczka jest w domu, a ja mu i przyswiadczyłem, że jest, choć przecie na pewne nie wiedziałem. Ale go i tak nie zwiódł, bo dziedziczkę zastał.

Przyjazd adwokata do Karczówki nie wydał się Szymonowi dziwny. Idalja prowadziła teraz postępowanie spadkowe, co nie mogło się obejść bez interwencji adwokata. A nawet podobna wizyta była mu na rękę. Dziedziczka, zajęta adwokatem, zapomni może przez jutro o nim i nie będzie się o niego troszczyć.

Do pociągu przyjechał na czas i stanął rano w Bydgoszczy, gdzie pierwsze kroki skierował na Czyżkówko.

Tymczasem Idalja miała tego samego wieczora, gdy Szymon wymknął się z Karczówki, rzeczywiście niezwykłą wizytę. Adwokatem, który tak niespodzianie spadł na nią, był dr. Brunicki.

Pojawienie się jego Idalję zaniepokoiło. Domyślała się zaraz nadzwyczajnych rzeczy. Tymczasem Brunicki po przywitaniu się z nią objaśnił, że nie się wprawdzie nadzwyczajnego nie stało, ale przyjechał dlatego właśnie, aby nadzwyczajnościom ewentualnie zapobiec.

W gruncie rzeczy Brunicki przyjechał do Karczówki poto tylko, aby się zbliżyć do pięknej wdowy, która od czasu zapoznania się z nim niepokoiła mu serce i zmysły. A jako pretekst swojego przyjazdu postanowił wyzyskać to wszystko, z czem mu się zwierzyła Karwasowa podczas swej pierwszej bytności u niego.

Opowiedział więc Idalji, co od Karwasowej słyszał, dodając od siebie, że tę całą historję tajemniczego ślubu Płosiewiczza z Karwasową należy uważać za zupełnie wiarygodną i prawdziwą, a nawet ostrożność nakazuje zawczasu zabezpieczyć się na wypadek, gdyby Karwasowa w jakikolwiek sposób opowiadanie swoje uwierzytelnić i udokumentować mogła.

Dr. Brunicki rzecz całą przedstawił w takim świetle, że niebezpieczeństwo w pojęciu Idalji dwoiło się i troiło, i nabrała w rezultacie szczerzej wdzięczności dla człowieka, którego w tak odległej kąt przywiodła troska o jej niepewny i zagrożony los.

Pytała więc trwożliwie dra Brunickiego, coby należało przedsiębrać, nie wspominając mu nic jednak o przypuszczeniu, że tak niebezpieczne dla niej papiery mają się znajdować w trumnie nieboszczyka. Zbyt doniosła to była dla niej tajemnica, aby się z nią bez istotnej potrzeby zdradzać, i to przed człowiekiem, którego nie była przecie zupełnie pewną.

Rozmowa na ten temat przeciągnęła się przy herbacie do północy. A gdy służący odprawił adwokata do gościnnego pokoju na spoczynek, Idalja długo jeszcze leżała ubrana na otomanie i rozmyślała nad swoim okropnym położeniem.

Na drugi dzień wstała późno, temu bardziej, że jej gość wyszedł do lasu ze strzelbą, aby zapolować na dzikie kaczki.

Jakoż Brunicki pojawił się we dworze w samo południe i począł przeproszać Idalję za swe kłusownictwo. Ale prędko bardzo rozmowa zesła znowu na poważne tory. Adwokat dowodził i rozumował, że nieboszczyk musiał gdzieś jakieś papiery co do tej fatalnej sprawy zostawić. Usunąć te dokumenta — oto pierwszy warunek zabezpieczenia się przed skandalem i katastrofą.

Idalja mimoto nie zdradzała się ze swą tajemnicą. Wprawdzie nabrała już do dra Brunickiego bezwzględnie większego zaufania niż wczoraj, a także jego oczy i głos kazały się domyślać, że jest on całą duszą po jej stronie — ale przecie ta historja o ukrytych w trumnie papierach wydawała się jej niekiedy tak głupią i tuzinkową, takim kiepskim pomysłem z kuchennego romansidła, że wstydziła się po prostu powtórzyć ją adwokatowi i zapytać go o zdanie.

Tak zbliżyła się godzina obiadowa. Podczas nakrywania do stołu kucharka opowiadała Idalji różne plotki ze wsi, a między innymi i to, że Szymon wczoraj w karcznie mocno sobie podpił, i jeszcze mu widocznie mało było, bo całą flaszkę wódki wziął ze sobą do domu.

Wiadomość ta, zamiast Idalję ubawić, jak się tego spodziewała kucharka, mocno ją zaniepokoiła. Bo pierwszą myślą Idalji było, czy Szymon po pijanemu nie wybrał się jednak do Bydgoszczy.

Posłała więc chłopca stajennego na leśniczówkę, i uspokoiła się dopiero, gdy ten jej doniósł, że Szymon śpi na łóżku pijany, że klucz jest wewnątrz izby, a przy łóżku jeszcze butelka wódki stoi. Mając taką relację, przestała się o Szymona obawiać, i wszystkie myśli zwróciła znowu ku fatalnym nominom, przywiezionym jej przez dra Brunickiego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Listy z podróży.

XX.

W Szwajcarii. Hold świata. — Piękno i elektryczność na sprzedaż. — Ser i zegarki zamiast krwi. — Dobrobyt i jego fundamenty. — Zadania feljetonu. — Zurych. — Jezioro w objęciu miasta. — Z zamku na obczyźnie do skrzyń w kraju ojczystym.

Szwajcarię stanowi jakoby ciąg dalszy Bawarii pod względem krajobrazu, typów ludzkich, a zwłaszcza dialektu, (który nie jest zrozumiały dla zwykłego znawcy literackiej niemieczyny, niż język duński lub szwedzki... albo też bawarski). — A jednak są i różnice, które ostro i wyraźnie rzucają się w oczy. Tu już widać **inny wiatr**, tu wieje dużo wiatru... Szwajcarię to **hotel świata**, to tradycyjna wyspa wolności, dawne schronisko wszelkich zbiegów politycznych. Szwajcarię to centralne — naprawdę aż do szpiku kości — miejsce spotkania i krzyżowania się prądów, i interesów i myśli wszystkich narodów świata, a przynajmniej Europy.

Z przyrodzenia Szwajcarię jest krajem ubogim w skarby naturalne, chyba, że weźmiemy pod uwagę piękno krajobrazu jako jej wartość gospodarczą, którą wprawdzie Szwajcarzy wyśmienicie spieniężyć potrafią. A dalszy skarb — to siły wodne. Jest ich tak nadmiar, że się nawet eksportuje energię elektryczną, wprawdzie tylko latem, bo zimą trzeba uzupełniać z zagłębia węglowego Niemiec. Energja ta jest tu bajecznie tania. Pewien starszek Szwajcar skarżył się naprawdę na drogie ceny prądu, ale drogość ta wynosi 8—9 centów za kilowat czyli 14—15 gr. gdy w Poznaniu kosztuje 60 gr. (Inna rzecz, że jest to prawie jedyna rzecz tutaj tania). Za granicę oddaje się jednak prąd hurtownie — po dwa centy. W tych warunkach można gotowanie elektryczne uważać za rzecz normalną. Są nawet okolice, w których się już w domach piecy nie buduje, zastępując je elektrycznymi ogrzewaczami.

Szwajcarię stworzyła sobie wielki, światowy przemysł jedynie swą energją. Dawniej Szwajcar sprzedawał swą krew obcym mocarzom jako żołnierz najemny — dziś woli sprzedawać ser i zegarki. Przemysł szwajcarski jest zcentralizowany, z powodu oparcia o siły wodne — i nie wiele się go widzi. A jednak jest Szwajcarię dziś krajem **par excellence** przemysłowym. Przemysł ten trzyma się wprawdzie jedynie tem, że zdołał inne narody wyprzedzić w dziedzinie **jakości produkcji**. Lecz te „fory” można też utracić. To też dobrobyt, który osiągnął tu poziom niezwykle wysoki wygląda nieco na hodowlę cieplarnianą. Gospodarze w północnej Szwajcarii mieszkają w domach, których nie jeden z naszych fabrykantów mógłby im pozazdrościć. Nie widzi się np. wogóle czegoś, co przypomina chaty, a nawet małe dworki folwarczne. Wieś tujsza składa się przeważnie z dwu a nawet trzypiętrowych domów, bynajmniej — jak mnie informowano — nie przeznaczonych dla letników. Wsie ta leżały zresztą w stronach, krajobrazowo zupełnie nieciekawych — jak na Szwajcarię, oczywiście — bo gdzieindziej byłoby to jeszcze okolicę, sławne z pięknego położenia. Lecz i piękno jest rzeczą względną, i mierzy się miarą najwyższych swych szczytów.

Lecz domy te są jednak nad stan. — Rozpowszechniło się to też w dużej mierze prawem naśladownictwa i emulacji. Jeśli Truschli sobie zbudował dwupiętrowy dom, to i Fuschli (wszystko tu kończy się na i...) **musi** mieć podobny, chociażby to nawet oznaczało bardzo poważne zadłużenie. To „chociaż” oczywiście jest zjawiskiem normalnym. Sprawy ratuje tu w dużej mierze fakt, że tu drobniejszy gospodarz, albo przynajmniej część jego rodziny — sezonowo pracują jako robotnicy w fabryce.

Lecz nie będziemy tu wchodzić w kwestje gospodarcze — pomówimy o nich na innym miejscu. Feljeton bowiem nie jest artykułem. Jego beznaściej zresztą trudnym zadaniem jest — w tym wypadku podzielenie się z naszymi czytelnikami choć ułamkiem tych

Zjazd Ch. D. w Białej.

Na dużej sali Domu Katolickiego w Białej odbył się w ostatnią niedzielę zjazd delegatów Chrześcijańskiej Demokracji z okręgu wyborczego nr. 43, do którego należą powiaty: Biała, Wadowice, Żywiec, Myślenice, Maków i Nowy Targ. W obecności przeszło 100 delegatów przybyłych z różnych miejscowości obszernego okręgu zajął zjazd prezes ks. prof. Wł. Mączyński, wielce zasłużony na kresach zachodnich działacz chrześcijański - społecznym. Na jego wniosek wybrano przewodniczącym p. mecenas dra Figła, na zastępców pp. Szczygła z Wieprza, Krausa z Komorowic, Płonkę z Białej, a na sekretarza p. Kudłacika z Białej.

Referat na temat sytuacji politycznej w Polsce wygłosił p. red. Sopiński z Krakowa. Następny mówca b. poseł Puchalka zreferował sytuację wyborczą na obszarze Małopolski zachodniej, w

szczególności zaś w okręgu wyborczym nr. 43. Nad obu referatami przeprowadzono obszerną dyskusję. Zabierali w niej głos pp.: ks. prof. Buchała, Karpieła, ks. prof. Mączyński, Kraus, Porębski, sekr. Pysz, Fijak, Jaworski, sekretarz rękodzielniczo - mieszczański z Krakowa, Jasiczek, Szczygiel i ks. kanonik dr. Gołąb.

Po końcowym przemówieniu referentów uchwalono szereg rezolucji. W pierwszej rezolucji wyrażono cześć i hold wodzowi ludu śląskiego p. Korfantomu, w drugiej zaufanie do władz Stronnictwa Ch. D. w szczególności do zarządu wojewódzkiego, w innych rezolucjach określili zjazd swoje stanowisko w sprawie wyborów i kandydatur (w okręgu wyborczym). Imponujący zjazd zakończył dr. Figiel gorącym przemówieniem i wezwaniem do pracy agitacyjnej.

Z dni paniki i trwogi.



— Czy pan poseł?
— A... ależ nnnie!... Brrroń Boże!

Wiadomości z kraju.

KATOWICE. Celna kula strażnika ścigająca przemytnika. Funkcjonariusze straży granicznej natknęli się w Rzędówce na 3-ch przemytników, którzy usiłowali przebiec z Niemiec do Polski większą ilość tytoniu i cygar. Nawoływani do zatrzymania się przemytnicy rzucili się do ucieczki, wobec czego funkcjonariusze straży granicznej oddali za nimi kilka strzałów, w wyniku których jeden z przemytników, niefajki Augustyn Janeczko, obywatel niemiecki, zamieszkały czasowo na polskim Górnym

Śląsku, został raniony w udo. Dwom innym przemytnikom udało się zbiec. Rannemu Janeczce odebrano większą ilość tytoniu, pochodzącego z przemytu.

Tragicznie zakończone imieniny.

Michał Radwański i sąsiad jego Michał Łęcki, zamieszkali w Łodzi przy ul. Rokicińskiej 93 hucznie obchodzili swoje imieniny.

się amfiteatralnie do wysokości kilkuset metrów ponad poziom jeziora i wyciąga swe ramiona, wzdłuż obu brzegów hen daleko, obejmując miłośnie swe ukochane jezioro. Cały ten obszar — choć nie włączony, stanowi jedną całość, liczącą dobrze pół miliona ludności. Przacudny jest widok nadbrzeża wieczorem, gdy milion światła zabłyśnie hen w dali i migocze jak gwiazdy na niebie; bliżej odbijają się w fali światła elektrycznych lamp ulicy — a po wodzie suną kolorowe i złote światła wracającego z Raperswilu parowca.

Nastrój dopełnia się gdy z kościołów, o wieżach wysmukłych, zadźwięczą zespoły zharmonizowanych cudnie ze sobą dzwonów o głębokim, dziwnie, pełnym i uroczystym dźwięku.

Raperswil. Ileż to polskich wspomnień! Dziś muzeum to — od roku już wróciło z **wygnania** do ojczyzny. Narazie jednak nieco przedwcześnie, bo warszawskie muzeum narodowe znajduje się jeszcze w bardzo surowym stanie, a tu nad jeziorem zurychskim było jednak kościuszkowskim i innym pamiątkom lepiej, niż w Warszawie — w skrzyniach. A może jednak... sklep w ojczyźnie lepszy, niż zamek na wygnaniu? Jest to w każdym razie temat do dyskusji... w braku lepszego zajęcia.

A. N.

KRAKÓW. Włamanie do magistratu m. Wieliczki. Dnia 28 bm. nieznani sprawcy włamali się do kasy magistratu m. Wieliczki i po rozpruciu kasy skradli gotówkę 16.330 zł 80 gr. Sprawcy manipulowali w rekwizycjach i na miejscu przestępstwa pozostawili 3 wytrychy. Niezauważeni przez nikogo zbiegli. Dochodzenie wstępne wykazało, że włamywacze zakradli się do biura kasy w czasie urzędowania.

KRAKÓW. Dzieci w płomieniach. W czasie pożaru we wsi Szczawiej, pow. limanowskiego spalił się dom gospodarza Jana Mazura. W ogniu poniosło śmierć dwoje jego dzieci. Pożar powstał z powodu wadliwej budowy pieca i braku komina.

LWÓW. Aresztowanie 3 podpalaczy folwarku Zniatynie. W związku z podpaleniem folwarku Zniatynie, pow. Sokal, aresztowano, wedle doniesień Ilustrowanego Ekspresu Wieczornego, 3-ch członków rozwiązanej „Łucku” w Chłopiactwie. Jeden z aresztowanych jest komendantem „trójki” U. O. W. i był kierownikiem miejscowej kooperatywy. Wszyscy należą do U. O. W. W czasie rewizji znaleziono proch strzelniczy, 1 karabin, 1 rewolwer, straszak oraz kompromitującą korespondencję. Sprawcy przyznali się do podpalenia folwarku.

WILNO. Tragiczny finał wesołej zabawy. We wsi Kołodance gminy orańskiej w czasie zabawy doszło do kłótni, a następnie do bójki. Na podwórzu domu stoczono formalną bitwę, w której poniósł śmierć od uderzenia kamieniem w głowę B. Koszet. Zabójcę Koszeta niejakiego Atropika aresztowano.

Kandydatki sanacyjne na poście.

Generalowa Berbecka kandydatką B. B. na okręg bydgoski.

Z Warszawy donoszą, że sanacyjna organizacja kobieca „Rodzina Wojskowa” przedstawiła swoje kandydatki do Sejmu. Są nimi generalowe: **Berbecka na okręg bydgoski**, Hubicka na okręg warszawski, Neugebauerowa na okręg toruński, oraz pułkownikowe: Więckowska na okręg łódzki, Skrzyńska na okręg białostocki i **Jakubowska na okręg poznański**.

Nie Bartel, lecz Bartłowa.

Ostatecznie wyjaśnia się tajemnicza sprawa wizyty pp. Bartłów u p. Kosmowskiej... Nie p. Bartel, ale — pisze „Nowy Dziennik” — p. Bartłowa.

„złożyła wizytę w Warszawie p. Kosmowskiej i złożyła jej wyrazy współczucia z powodu aresztowania w imieniu własnym i w imieniu męża”.

Libacja rozpoczęła się już od rana. M. in. brali w niej udział Jan Norczyński i Stefan Strzelczyk — sąsiedzi solenizantów.

Przed wieczorem Michał Radwański z zawodu szofer zaproponował współbiednikom przejazd swym autem.

Propozycja została przyjęta i cała piątka sąsiadów pojechała szosą tomaszowską w stronę Wiśniowej Góry.

Niedaleko Andrespola **Radwański zauważył nadjeżdżający ze strony przeciwnej wózek chłopski. Chciał go wyminąć, lecz uczynił to tak niefortunnie, że auto uderzyło w drzewo, rozbijając się zupełnie.**

Z pod szczytków samochodu wydostano pokaleczonych pasażerów, z pośród których najcięższe rany odniósł Radwański.

Przejeżdżający chłopcy zabrali rannych do szpitala w Andrespolu, jednak Radwański jeszcze przed przybyciem do miasta zmarł w drodze.

Na wiadomość o tem lżej ranny Norczyński zeskoczył z wozu i nie bacząc na upływ krwi zaczął biec w stronę toru kolejowego z zamiarem rzucenia się pod pociąg.

Norczyńskiego zatrzymano i wraz z pozostałymi rannymi odwieziono do szpitala w Andrespolu.

KATOWICE. Brak światła u motocyklisty przyczyną śmierci jeźdźcy. Z Gliwic donoszą, że na drodze do Hindenburga przejeżdżający nocą samochód straży pożarnej zaczepił o jadący bez światła motocykl, który został odrzucony na drzewo. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu. Wskutek nagłego szarpnięcia kierowca samochodu wyleciał ponad szybę ochronną, odnosząc poważne rany. Odwieziono go do szpitala.

Kultura ludożerców.

Zniszczenie żydowskich nagrobków w Niemczech.

Skradziono tablicę poległego żołnierza żyda.

„Welt am Montag” donosi, że w Grünstadt w Palatynacie nadreńskim (gdzie Prusacy żywcem spalili zwolenników autonomii) obalono 6 nagrobków żydowskich; kostnicę zanieczyszczono w sposób nie dający się opisać i usuniętą wmurowaną tablicę pamiątkową dla poległego żołnierza żyda.

W Ovenhausen po zebraniu hitlerowców zniszczono dwa nagrobki na cmentarzu żydowskim.

W Kieferstädel zniszczono 8 nagrobków, a drzewa poobalano i krzewy powyrywano. Sprawców policja nie wykryła!

W Palestynie bojkotują niemiecką. Bomby smrodliwe w kinie.

Prasa berlińska donosi, że w mieście palestyńskim Tel-Aviv, (gdzie burmistrzem jest żyd z Polski — Przep. Red. Dz. Bydg.), podczas wyświetlania filmu z tekstem niemieckim (w pisowni żydowskiej, zwanej żargonem) demonstrowała część publiczności, rzucając bomby smrodliwe. Policja każe kino opróżnić, a burmistrz zakazał wyświetlania filmu niemieckiego.

Hitlerowcy wyrzucają żydów z deputacji miejskiej.

W Koburgu większość w radzie miejskiej mają hitlerowcy. Powzięli oni uchwałę, że żydowscy członkowie deputacji opieki społecznej mają uważać siebie jako niewybrani.

Gmina żydowska wysłała zażalenie do

urzędu bawarskiego. (Księstwo koburskie w 1919 r. połączyło się z Bawarią, gdyż mając obszar mniej niż połowa powiatu bydgoskiego i 70 000 ludności, uważało dalsze utrzymanie państwowej niezawisłości jako zbyt kosztowne.) Rząd bawarski zniósł ową uchwałę antysemitką rady miejskiej. Koburg ongiś był stolicą księstwa, a nie jakąś Butehude. Czy można sobie wyobrazić współpracę żydów z hitlerowcami w deputacji miejskiej?

W ciemnej nocy kradł nagrobki z cmentarza. Niesamowita historia znakomitego rzeźbiarza.

W Saksonji niedaleko Lipska położone jest miasteczko Roitsch, które ma swoją wielką sensację. Otóż zauważono pewnego dnia, że z cmentarza miejskiego zniknęły dwa duże pomniki z bardzo drogiego czarnego marmuru. Jak wykazały ślady, pomniki załadowane zostały przez złodziei na autobus ciężarowy i odwiezione w stronę Lipska. Policja czyniła natychmiastowe starania, ażeby wysledzić tę niezwykłą kra-

dzież nagrobków.

Pewnej nocy zajęli przed bramą cmentarną auto ciężarowe, z którego wysiadło trzech mężczyzn. Udali się oni na cmentarz i zaczęli pracę nad wykopaniem z ziemi jednego z cenniejszych nagrobków. Policja zaarrestowała złodziei, którzy początkowo odmówili zeznań, później jednakże przyznali się, że kradzieży dokonywali z polecenia pewnego pana, którego nazwiska nie znają, a któremu już od dłuższego czasu dostarczali pomniki z różnych cmentarzy. Jak się okazało, złodzieje ci byli najęci przez znanego rzeźbiarza, który w ten sposób zapatrywał się w tani materiał, z którego później rzeźbił swoje podobno bardzo cenne rzeźby.

Znaleziono w pracowni mistrza owe dwa nagrobki z Roitsch zupełnie jeszcze nienaruszone. Odstawiono je z powrotem na cmentarz. Znakomitego rzeźbiarza zaś, który przyznał się natychmiast do winy, aresztowano. W najbliższych dniach odbędzie się w Lipsku rozprawa sądowa, wytoczona rzeźbiarzowi przez krewnych okradzionych nieboszczyków. Proces ten budzi w mieście ogromne zaciekawienie.

Hejże na Soplicę!



Patrjoci polscy wybierają się na gospodarce zniszczenie Niemiec.

Wiadomości ze świata.

50 milionów Włochów.

Rzym. (PAT). Według danych ogłoszonych przez miejscową Agencja di Roma ludność Włoch od 1700 roku do 1930

r. powiększyła się z 16 477 000 do 41 774 000 osób obojga płci przyczem średnie zaludnienie wynoszące 230 lat temu 57,5 na jeden klm. kw. wzrosło do 134,6. Ilość Włochów zamieszkałych zagranicą wynosi 9 345 000 osób obojga płci.

Liczba wypadków samochodowych wzrosła o 300%.

Liczba katastrof ulicznych w Moskwie wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 300%. W przeważnej ilości wypadków przyczyną katastrof był nietrzeźwy stan szoferów.

Grypa w zakładzie karnym.

W domu karnym w Tegel pod Berlinem wybuchła nagle epidemia grypy. Przeszło 200 więźniów zachorowało bardzo ciężko. Szpital zakładu jest przepełniony. Lekarze zarządzili kwarantannę dla osób, pragnących udać się poza obręb więzienia.

Przed 50-ciu laty...

Elektryczny lift obchodzi w bieżącym roku 50-lecie swego istnienia. Pokazano ten nowy wynalazek, którego autorem był Werner Siemens, w roku 1880 na wystawie w Mannheim, gdzie budził wielkie zainteresowanie. — Również przed 50 laty wprowadzono w życie w Berlinie pierwszą centralę telefoniczną. Zgłosiło się 94 abonentów.

Prześladowanie religii przez sowiety. Nowa ofiara okrucieństwa bolszewickiego.

W więzieniu sowieckim zmarł ks. Chryzozon Przemocki, b. dziekan słucki i smoleński oraz b. profesor seminarjum katolickiego w Petersburgu. Przed trzema laty ks. Przemocki, jako proboszcz w Rosławlu, w pobliżu Smoleńska, został aresztowany przez GPU. za to, że wydał pewnemu katolikowi świadectwo, stwierdzające, iż jest on człowiekiem wierzącym i uczciwym. W Rosji proboszczom nie wolno obecnie świad-

czyć o dobrych obyczajach swych parafjan.

Za to jedynie „przestępstwo” ksiądz został wrzucony do więzienia w Smoleńsku, gdzie wkrótce zapadł ciężko na zdrowiu. Mimo opinii lekarzy, że 67-letni starzec nie znieśie okropnych warunków więzienia. GPU. trzymało swą ofiarę za kratami. Ostatnie lata ks. Przemockiego były jedną wielką agonją.

„Religijne” pomysły protestantów amerykańskich.

(KAP) „Przebojem” akcji protestanckiej w Stanach Zjednoczonych jest jazzband w sekiarskich kościołach. Niezliczone sekty amerykańskie prześcigają się w wyszukiwaniu „atrakcyj”, które zapowiadają w ogłoszeniach pism. N. P. sekta „jedyny kościół Pana” inscenizuje następujące uroczystości „religijne”: przy dźwiękach wesołej melodii jazzowej chór męski na przemian z chórem

dziewcząt, które co pewien czas klaszczą w dłonie, śpiewa tęskną pieśń do Pana Jezusa. Ten djałóg śpiewny trwa dość długo; nagle wyskakuje kobieta i zaczyna tańczyć przy rytmicznych oklaskach całej gminy dzikiego one-stepa. Tańczy dotąd, dopóki się nie wyczerpie, a potem przyłączają się do niej wszyscy obecni. Po tańcu następuje kaza-



Pan Antoni, zazwyczaj poważny, dziś był aż odświętny i uroczysty.

— Dobrze, że pan przyszedł — powiedział do mnie. — Może dziś uda mi się odnieść generalnie zwycięstwo nad pańskim pesymizmem.

— Odnoszę pan.

— Naturalnie pan staniesz zaraz w gwałtownej opozycji, jeżeli powiem, że niema chyba drugiego rządu, któryby dbał o szczęście i zadowolenie swoich obywateli tak, jak to czyni nasz rząd.

— Bo daje obywatelom bezpłatnie wikt i dach nad głową.

— Pan już ironizuje. To się stało pańską drugą naturą. Tymczasem popatrz pan na tego młodego człowieka, który siedzi tam pod oknem. Ile, według pana, może on mieć lat?

— Niechby trzydzieści i parę.

— Zgadł pan. Trzydzieści pięć. A mimo tak młodego wieku Polska dała mu naj-

wyższą sumę szczęścia, o jakim przeciętny obywatel marzyć może.

— Wygrał dolarówkę?

— Nie.

— Jest dostawcą rządowym?

— Nie. On jest emerytem.

— I to jest ta suma szczęścia, o jakim pan mówił?

— Bez wątplenia. Rozmawiałem przed chwilą z tym młodym człowiekiem. Opowiedział mi dziwne koleje swej kariery. Zaczął od legionisty. Po wojnie z bolszewikami się awansował szybko. Mając 35 lat dobił się piątej rangi.

— Zwykły Werdegang tych panów!

— Ponieważ był podobno unikatem w swym fachu, więc niebawem miał zostać wiceministrem. Tymczasem popełnił on fatalną nieostrożność. Zaczął krytykować poczynania Sanacji.

— Nie, pan żartuje!

— Niestety. Umysł światły, bystry, ale zbyt porywczy.

— Przypuścimy, że tak jest. Ale przecież ten krytykier siedzi sobie w kawiarni i spija alkohol, zamiast tkwić w baszcie.

— Pan redaktor, jak widzę, nie może się z tą basztą pogodzić.

— Z basztą jestem w zgodzie, tylko nie mogę się pogodzić z jej celem.

— Przyjdzie jeszcze i na pana ukojenie i rozeznanie. Wracając do tego młodego człowieka: czy pan wiesz, co się z nim stało?

— Nie wiem.

— Został spensjonowany. A że nie chcia-

no zrobić sobie w nim wroga, więc wymierzono mu wysoką emeryturę, 7200 zł.

— Bagatela!

— Pomyśl pan teraz, panie redaktorze, że ten młody człowiek, przed którym życie otwiera się dopiero, ma już do śmierci zabezpieczony dostatni byt. Zamiast zapracowywać się przy ministerjalnym biurku, może pójść w kierunku swoich fantazji, upodobań, może nie robić, albo może się rzucić na najdziksze spekulacje, czując zawsze mocny grunt pod sobą, bo to dożywocie, jakie mu dała Polska. Wie, że jakkolwiek postąpi, cokolwiek zaryzykuje, nie przyjdzie na niego zła dola.

— I to jest wszystko, co miał mi pan o nim powiedzieć.

— Nie wszystko, drogi redaktorze. Z losem tego człowieka łączy się jakby łańcuch szczęścia, którego ogniwa objęły trzech dalszych ludzi.

— Pan się staje zagadkowy.

— Zaraz to panu wytłumaczę. Sanacja na jego miejsce nie mogła znaleźć równie fachowego i uzdolnionego wszechstronnie człowieka. W rezultacie okazała się więc potrzeba, zaangażowania na jego miejsce jednego dyrektora i dwóch wicedyrektorów departamentu. Pomyśl pan, ów młody człowiek jest ze swego losu zadowolony, a dzięki takiemu pociągnięciu rządu trzech dalszych ludzi zrobiło karierę i znalazło chleb dostatni. Czy po tem wszystkim będziesz pan jeszcze dalej twierdził, że w Polsce źle się dzieje? że jesteśmy narodem upośledzo-

nym i do samodzielnego bytu niedojrzałym?

Nie odpowiedziałem nic, więc pan Antoni, ośmielony moim milczeniem, ciągnął dalej:

— Przypomnij pan sobie rządy zaborcze, jak one do nas się odnosiły. Trzydzieści do czterdziestu lat trzeba było wysłużyć, aby dostać taką emeryturę. Człowiek siedzi na ten odpoczynek wyczerpany, pracą biurową wyciśnięty jak cytryna, bez tej radości życia, jaką daje młodość. Wyzyskiwano nas, drogi redaktorze, strasznie wyzyskiwano!

I spuścił smutnie głowę na piersi, aby ją po chwili podnieść z wielkim ożywieniem.

— Spójrz pan jeszcze raz na tego człowieka, jaka pełnia sił tryska z niego, ile dzikiej energii jest w jego każdym ruchu, w każdym spojrzeniu. Co pan myśli, co on teraz robi ze sobą? Idzie na Śląsk, gdzie obejmie posadę naczelnego dyrektora w pewnym niemieckim koncernie przemysłowym.

— Bodaj pana djabli! Będzie się wysługiwał Niemcom, a my mu będziemy jeszcze płacić zato. Rozumie się, że przy takiej gospodarce z budżetem nigdy nie przyjdziemy do ładu.

Pan Antoni zerwał się jak oparzony.

— Redaktorze, nie bluźnijcie na Boga! Przecież budżet wziął teraz w rękę sam Pan Marszałek. Spędza nad nim bezsenne noce.

Westchnął, jak tylko umiałem najgłębiej westchnąć, co pana Antoniego tak oburzyło, że kazał sobie podać gazetę i już ani słowem więcej do mnie się nie odezwał.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

J. E. Ks. Biskup Stanisław Wojciech zamianował ks. dr. Konstantego Kreffta, proboszcza w Subkowach, radcą honorowym, ks. kapelana Bronisławą Jagłę wikariuszem przy kościele parafialnym w Chełmie.

Uroczysty dzień w Operze Poznańskiej.

Z Poznania donoszą: Sobotnią premjerę „Manru” Paderewskiego Teatr Wielki zapisać może do najpiękniejszych kart swojej działalności. Wypełniająca operę do ostatnich miejsc publiczność wysłuchała w uroczystym skupieniu dzieła mistrza Paderewskiego, wyrażając się z uznaniem i entuzjazmem o wspaniałym wystawieniu „Manru”.

Z okazji sobotniej premjery opery Paderewskiego „Manru” Dyrekcja Opery poznańskiej przesała wielkiemu artyście telegram treści następującej:

„Wielkiemu artyście i Mistrzowi w dniu premjery „Manru” z wyrazami głębokiego hołdu. Opera poznańska. (—) Wojciechowski.

Na powyższą depeszę Paderewski nadesłał odpowiedź treści następującej:

„Prawdziwie wzruszony łaskawą pamięcią, proszę o przyjęcie wyrazów wdzięczności oraz serdecznych życzeń dla Opery poznańskiej.

(—) Paderewski.

Zjazd zarządu Dzielnic Wlkp. „Sokoła”.

W ub. niedzielę odbył się w Poznaniu zjazd zarządu Dzielnic, przy udziale członków Przewodnictwa oraz przedstawicieli poszczególnych okręgów. Przewodził prezes Wolski, który zreferował sprawę tegorocznych zlotów okręgowych. Stronę gimnastyczną zlotów referował naczelnik Suligowski. Stwierdzono poważne braki, świadczące o niedostatecznej sprawności i obowiązkowości.

Sprawę zlotu dzielnicowego, który odbędzie się w czerwcu 1931 roku, referował nac. Suligowski.

Uchwalono w zasadzie przystąpienie „Sokoła” do Legjonu Wlkp. z zastrzeżeniem zgody zarządu Związku oraz zatwierdzenia Rady Dzielnicowej.

Nowe nagrody śpiewackie.

Z Poznania donoszą: Co roku odbywają się, jak wiadomo, w okręgach Wielkopolskiego Związku Kół Śpiewaczych zawody chóralskie o nagrodę. Związek liczy میانowicie 21 okręgów, których chóry podzielone są na trzy kategorie. Otóż przed paru laty miasto Poznań ufundowało nagrodę wędrowną dla pierwszego okręgu, obejmującego chóry poznańskie pierwszej kategorii w formie wielkiego ozdobnego łańcucha.

Obecnie dowiadujemy się, że druga i trzecia kategoria tychże chórów poznańskich otrzymuje również nagrody wędrowne.

Nieludzki wybrak hakatysty.

W Murowanej Goślinie, pow. obornickiego właściciel majątku, Niemiec, dając upust swej nienawiści hakatystycznej, rzucił się na robotnicę Magdalenę Krajewską, która była zajęta kopaniem kartofli, chwycił ciężki kofek i począł nim bić nieszczęśliwą. Rozbestwiony Niemiec nie przestał bić, aż kobieta straciła przytomność. Wówczas do rannej przywołano Pogotowie ratunkowe z Poznania, którego lekarz stwierdził liczne guzy na głowie i obrażenia na całym ciele.

Straszne cięcie rzeźnika.

Z Poznania donoszą: Na Rynku Łazarskim podczas targu wydarzył się niezwykle nieszczęśliwy wypadek rzeźnikowi Tomaszowi Jeziornemu. Jeziorny zabierając się do odcięcia kawałka mięsa, ciął tak fatalnie nożem, że zamiast w mięso, trafił w lewą rękę. Pod strasznym cięciem odpadły od ręki dwa palce.

Podpalenie zwłok zamordowanej staruszki.

Śrem, dn. 30 września.

W powiecie śremskim znaleziono w lesie zwłoki 62-letniej Marjanny Michalakowej. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż staruszka została zamordowana, nast. zwłoki jej oblane spirytusem i podpalono dla zatarcia śladów zbrodni. Sprawcy zbrodniczego czynu nie zdołano jeszcze wysledzić. Jako bardzo podejrzanego aresztowano Szczepana Gumperta, właściciela 18-morgowego gospodarstwa, u którego s. p. Michalakowa była na wymiarze i mieszkała w jego domu.

Poświęcenie sztandaru Stow. Młodzieży Polskiej w Siernikach.

Stow. Młodzieży w Siernikach, w pobliżu Rogoźna, obchodziło uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Po zbiórce w miejscowej ochronce udano się do kaplicy na nabożeństwo.

Po Mszy św. odbyło się zebranie uroczystościowe, na którym obecni byli: ks. dziekan Pomorski, starosta dr. Rościszewski z Wągrowca, delegat Związku p. Dmochowski z Poznania, prezes okręgowy naucz. p. Stachowiak z Wągrowca, członkowie zarządu okręgowego, dyr. Kochański, por. Wańtowski, pp. Szuldrzyński oraz licznie zgromadzeni członkowie

oraz Stow. Młodych Polek i Młodzieży Męskiej z Rogoźna.

Zebranie zagał prezes gniazda p. Kaczmarek, witając obecnych, poczem powołał na przewodniczącego obrad p. Stachowiaka a do pióra p. Łukaszeckiego Konrada. Przemawiali i składali życzenia: starosta dr. Rościszewski, prezes okręgowy, p. Stachowiak, por. Wańtowski, delegatki Młodych Polek z Rogoźna, Siernik i Prusiec oraz delegaci Stow. Młodzieży Męskiej z Rogoźna, Wągrowca, Lechli- na i Prusiec.

Z Inowrocławia.

Zamach na tablicę pamiątkową. W mieście naszym wywołało sensację zniknięcie tablicy ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego, powieszanej przez nieznaną osobę pewnej nocy listopadowej 1928 r. na cokole, pozostałym po pomniku Fryderyku III, przy szkole wydziałowej w Alejach Sienkiewicza.

Nieszczęśliwy wypadek na karuzeli. W ub. niedzielę amatorzy jazdy karuzelowej na Targowisku tutaj, byli świadkami tragicznego wypadku, jakiemu uległa właścicielka Emma Behr podczas kasowania pieniędzy. Przez nieuwagę wpadła ona pod pędzący karuzel, doznając ogólnego potłuczenia. W szpitalu stwierdzono złamanie żeber, silny krwotok wewnętrzny oraz inne poważne uszkodzenia ciała. Poraniona Behr wkrótce wyzionęła ducha.

Oficerowie kawalerji koło do Gdyni. W ub. sobotę przejeżdżali przez Inowrocław, goszcząc w koszarach 4 p. a. p., oficerowie drugiej dywizji kawalerji z Warszawy, którzy biorą udział w rajdzie konnym Warszawa — Gdynia. Jest ich 34. Rajd wzbudza wielkie zainteresowanie w kołach wojskowych i sportowych.

Echa ohydneho morderstwa w Kępnie.

W związku z tragiczną śmiercią pastora Ernesta Klawittera w Kępnie donosi miejsc. „Nowy Przyjaciel Ludu” co następuje:

„We wtorek wieczorem niespodziewana wiadomość o nagłej śmierci superintendenta Klawittera wywarła w mieście naszym głębokie wrażenie.

Mówiono powszechnie, że przyczyną nagłego skonu dostojnika kościoła ewangelickiego były ustawiczne ataki kierowane pod jego adresem przez hakatystycznego wydawcę „Kempener Wochenblattu”, który jeżeli już nie w lajdacki, to w każdym razie w nieprzyzwoity sposób starał się zożydzić osobę zmarłego w oczach członków tut. gminy ewangelickiej.

I przynależało trzeba, że w przypuszczeniach tych jest dużo prawdy i słuszności.

W ciągu dnia bowiem tragicznie zmarły

Szubin.

Uroczyste pożegnanie inspektora szkolnego p. Edmunda Fabianowskiego. Ub. soboty żegnało nauczycielstwo powiatu szubińskiego wspólnie z przedstawicielami władz i społeczeństwa odchodzącego w stan spoczynku po 44 latach pracy zawodowej insp. szkolnego p. Edmunda Fabianowskiego. O godz. 11 odprawił ks. proboszcz Zieliński na intencję jubilata mszę św. podczas której śpiewał chór szkolny. Po mszy św. udano się gremjalnie do Domu Polskiego, gdzie zgromadziło się ponad 150 osób. W podniosłym nastroju wygłoszono podczas obiadu szereg mów i złożono mnóstwo życzeń, czem dano dowód ogromnej sympatii, jaką się cieszył i cieszyć się będzie szan. jubilat. Burzą oklasków zebrani przyjęli do wiadomości przez delegata p. kuratora szkolnego słowa uznania dla jubilata za dotychczasową pracę położoną na niwie organizacji szkolnictwa polskiego wraz z serdecznymi życzeniami. Ponadto przemawiali pp.: ks. prob. Zieliński, dyr. seminarjum nauczycielskiego w Kępnie Peter, burmistrz Tomaszewski, przedstawiciele nauczycielstwa i inni. Ze strony nauczycielstwa tut. powiatu wręczono ustępującemu przełożonemu swemu w dowód wielkiej sympatii i szczerego przywiązania piękny upominek w postaci złotego zegarka. Do głębi wzruszony jubilat serdecznie dziękował mówcom i wszystkim zebrany za dowody uznania i synowskiego przywiązania. Po oficjalnym obiedzie goście w miłym nastroju zabawiali się w ścisłym kółku do późnego wieczora. Szanowny jubilat zamieszkał na stałe w Bydgoszczy, gdzie będzie zająwał zasłużonego spoczynku. Oby w jak najdłuższe lata!

Jednoroczny kurs handlowy odbywać się tu będzie z początkiem października, polecany przez Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu. Wykłady odbywać się będą codziennie wieczorami w szkole Staszica.

Nieprawnie eksmitowana Monika Kurzawska, zam. przy ul. Staszica nr. 83, została nieprawnie przez swego gospodarza eksmitowana z mieszkania. Policja wprowadziła eksmitowaną z powrotem do mieszkania, ponieważ eksmisję przeprowadzić może jedynie sąd.

Kronika policyjna. Marja Lewandowska zgłosiła kradzież kołnierza damskiego wartości 300 zł. Anna Zwierzykowska zgłosiła kradzież garderoby i bielizny z mieszkania wartości 500 zł. Podano do ukarania 50 osób za różne wykroczenia administracyjne. Mieczysław Kowalski zgłosił, że został na ulicy napađnięty i pobity przez Wojciecha Nawrockiego z Inowrocławia. Lutomski zgłosił kradzież owoców z ogrodu. Feliks i Teresa Batkowiakowie, zam. w Inowrocławiu przy Błoniach, zostali ujęci podczas kradzieży węgla z wagonu na torze Inowrocław — Toruń.

odwiedzał swoich znajomych i przyjaciół, z którymi żegnał się, następnego bowiem dnia miał udać się do Niemiec, gdzie chciał osiąść jako emeryt. W drodze powrotnej do domu spotkał wydawcę „Kempener Wochenblattu” p. Kietzmanna.

Będąc człowiekiem prawego i zacnego charakteru, postanowił skorzystać z tej okazji i podać również p. Kietzmannowi rękę na pożegnanie. W toku rozmowy przyszło do gorączkowej wymiany zdań, dość, że zmarły wrócił do domu bardzo podrażniony i zdenerwowany. Krótko potem tragiczna śmierć przecięła pasmo jego życia.

Odszedł człowiek, który kochał swoją niemiecką ojczyznę i który był Niemcem od stóp do głowy — jak się raz sam do nas wyraził — ale który umiał być równocześnie lojalnym obywatelem polskim. Ta lojalność jego względem Państwa Polskiego nie podobala się hakatystom Kietzmannowi, który chwycił się wszelkich możliwych nikczemnych środków, aby zmarłego zożydzić w opinii niemieckiej. I to go prawdopodobnie zabiło.

Nie jesteśmy powołani do tego, aby w sprawie tej wydawać ostateczny sąd, uczyniło zresztą to już sumienie p. Kietzmanna, który krótko po wypadku znikł z Kępna.

Abym jednak wypadek taki nie powtórzył się, nietyło władze polskie, ale społeczeństwo całe powinno wyciągnąć ze smutnej tej historii jak najdalej idące wnioski.

Nie powinien jadać polskiego chleba i stapać na polskiej ziemi ten, który przy pomocy teroru stara się szkodzić Państwu Polskiemu.”

Zbrodnicze dzieje upadłej kobiety.

Poznań, 30 września.

„Nowy Kurjer” donosi:

Na terenie Poznania i innych miast Polski grasowała od dłuższego czasu wyrafinowana oszustka i handlarzka żywym towarem, 31-letnia Marja Szpakowska. Upadła ta kobieta uprawiała i stręczyła do nierządu, wyławiając podstępem niedoświadczone dziewczęta, które następnie wyzyskiwała w ohydny sposób.

Przypuszczalnie potwór-kobieta, wtrącająca niewinne ofiary w otchłań rozpusty, trudniła się również handlem żywym towarem. Szpakowska sfalszowała pozatem testament, dzięki czemu weszła w posiadanie kilkudziesięciu obrazów pendzla znanego malarza.

Zbrodnicza działalność podłej oszustki

Białośliwie.

Zebranie Chrześc. em. W czwartek, dnia 2 października odbędzie się w lokalu p. Sawińskiego o godz. 20-ej zebranie Chrześcijańskiej Demokracji. Wobec sprawy wyborów uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków.

Jarmark. W dn. 14 października odbędzie się tu jarmark na konie i kramny. Spęd byłaby niedozwolony.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Zatrudniony w stolarni Ernesta Szulca uczeń stolarski Graff, doznał okaleczenia obu rąk. Odwieziono go do szpitala powiatowego w Wyrzysku.

Kradzież z włamaniem. Do składu kolonialnego p. N. Lipińskiego w Krostkowie dokonano włamania. Niewykryci sprawcy skradli rozmaitych towarów na 800 zł.

Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. W dn. 1 października odbędzie się zebranie Tow. Pow. i Woj. w lokalu p. Sawińskiego, o godz. 20.

Rojewo.

Uwaga, włóścianki. W niedzielę, dnia 5. bm. odbędzie się nadzwyczajne zebranie Kółka Włóścianek. Na zebraniu nastąpi zmiana zarządu.

Czy to nie mogło Polaków oburzyć? W Rojewicach, przewodniczącym komisji wyborczej jest nauczyciel niemiecki p. Boge, znany wróg Polaków, natomiast w Leśniankach pod Rojewem, członkiem komisji wyborczej został śp. J. Piorun, od roku już nieżyjący.

Tow. Powstańców i Wojaków obchodzić będzie w niedzielę, dn. 5 października pięćdziesiąt lat istnienia. Program uroczystości jest nast.: o godz. 9 zbiórka towarzyszy i delegacji przed lokalem p. Zielińskiego; o godz. 9,30 wspólny wymarsz do kościoła w Płonkowie. Po nabożeństwie powrót do Rojewa, gdzie nastąpi defilada i wspólny obiad. O godz. 1,30 uroczyste zebranie. Po zebraniu strzelanie z wiatrówek o nagrody. Wieczorem w sali p. Zielińskiego wielka zabawa taneczna.

Z życia P. W. i W. F. W ub. niedzielę odbyło się strzelanie o nagrody dla członków P. W. i W. F. Wyniki były naogół dobre. Nagrody zdobyli pp.: H. Ruchalski, Ed. Jałoszyński, Br. Borowski. Dyplomy otrzymali pp.: Konarkowski FL, Wesołowski T. i Wesołowski K. Obecny był również podczas strzelania wójt p. Raczkowski. Nagrody rozdał p. Woźniak.

Gniezno.

Zbiórka publiczna ub. niedzieli z okazji „Dnia Sokoła” przyniosła 683,05 zł.

Srebrny jubileusz pożycia małżeńskiego obchodził urzędnik kolejowy p. Józef Budner z małżonką Józefą z domu Piasecka.

„Tydzień Przeciwgruźliczy” w Gnieźnie odbędzie się w czasie od 17—23 listopada br. W skład komitetu wchodzi: przewodniczący p. dr. Jawiński, zastępca p. dr. Pajzderski, sekretarz p. Kamiński, skarbnik p. dyr. Tokarski, oraz 10 innych osób z pośród przedstawicieli miejscowych urzędów i organizacji.

Nagła śmierć. Na dziedzińcu gnieźnieńskiej cukrowni zmarł nagłe wskutek udaru serca robotnik Tomasz Majchrzak, zamieszkały przy ul. Poznańskiej 11.

Niesumienny szofer. Pewien gospodarz z Waliszewa pow. Września przybył w ostatnich dniach do Gniezna, celem załatwienia kilku spraw. Załatwiwszy wszystko pomyślnie, wsiadł w stanie podchmielonym do taksówki. Szofer widząc jego stan, postanowił go wykorzystać i zaczął go obwozić po ulicach miasta. Na domiar złego wsiadły podczas jazdy do samochodu 2 niewiasty, którzy gospodarzowi ukradli 300 zł w gotówce. Niesumienemu szoferem i nieuczciwymi niewiastami zajęła się policja.

i rajturki zataczała coraz szersze kręgi. Wreszcie jednak na trop przestępnych praktyk Szpakowskiej wpadły władze śledcze policji poznańskiej. Stwierdziły one, że Szpakowska wywoziła do Krakowa pewną młodą kobietę, której obiecała powierzyć tam kierownictwo sklepu lub jadłodajni. Tymczasem w Krakowie zmusiła Szpakowska swą ofiarę do uprawiania tajnego nierządu, łamiąc jej opór pięścią i groźbą. Po pewnym czasie powróciła Szpakowska do Poznania i tu w mieszkaniu jej, przy ul. 27 Grudnia 16, aresztowała ją policja. W ten sposób, dzięki energicznej akcji policji, położono kres zbrodniczej działalności wampira-kobiety, którą spotkać winna surowa kara.

PAKOŚĆ. Z życia Młodych Polek. W ub. niedzielę odbyło się zebranie miesięczne S. M. P. żeńsk., które zagała prezesa Adamska. Po odczytaniu protokołu wygłosił patron ks. prał. Kielczewski pouczający referat „O zachowaniu się ogólnem”, nast. wygłosiła p. Huliszówna wiersz p. t. „Chłopskie serce”.

WÓJCIN. Wiec protestacyjny przeciwko zakusom niemieckim odbył się ub. niedzielę w Wójcinie. Wiec zagał p. Walta-Skrzydlewski. Odpowiedni referat wygłosił p. Michał Wągrowski i p. Prus. Uchwalono odpowiednią rezolucję.

CZERSK. Wybory do Rady Miejskiej. W niedzielę, dn. 5 października br. odbędą się w mieście naszym wybory do Rady Miejskiej. W czasie przepisany wpłynęło 5 list, natomiast lista 6 (niemiecka) wpłynęła poza terminem i została przez komisję wyborczą unieważniona.

ŁĘG. Tow. Powstańców i Wojaków przeprowadziło strzelanie roczne. Na odległość 150 mtr. najlepsze wyniki osiągnęli pp.: Wardecki Bronisław, Zemplewski i Olszewski. — Stow. Młodzieży Polskiej odbyło strzelanie na 50 mtr. z broni małokalibrowej. Pierwsze miejsca zajęli pp.: Sobiechowski, Główny i Knelf.

KOKOCKO. Z Tow. Powstańców i Wojaków. W strzelaniu na odległość 300 mtr. najlepsze wyniki osiągnęli nast. członkowie Powstańców i Wojaków pp.: Baumgart Leon, Ornass Aleks. i Grabowski Wincenty.

SARNOWO. Pluton P. W. przeprowadził swe doroczne strzelanie ostre na odległość 100 metrów leżąc z wolnej ręki. Najlepsze wyniki osiągnęli pp.: Stawicki Wiktor, Szmittkowski Józef, Sławiński Konrad.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 3 bm. włącznie apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

Dnia 1 października o godz. 20, premjera 4-aktowej komedji Zygmunt Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek”.

W czwartek, 2 października o godz. 20-ej „Wicek i Wacek” poraz drugi.

W piątek na specjalne żądania „Hamlet” Szekspira (przedstawienie zakupione przez Związek Kolejarzy).

Zebrań Ch. Z. Z. Miesięczne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się dnia 2 października, o godz. 7-ej wiecz., w lokalu „Gospody” ul. Sukiennicza 16. Obecność wszystkich członków pożądana.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 21 do 27 września 1930 r. urodziło się: 24 chłopców, 19 dziewcząt, w tem 4 nieślubne (s); 5 nieślubnych (c); 1 nieżywy (s). Zmarło: 2-ch mężczyzn, 2 kobiety, 6 dzieci, razem 10 osób. Ślubów zawarto 5.

Włamanie. Niewysłędzeni dotychczas sprawcy skradli z niezamkniętego chlewa świnie, wagi około 150 kg, wartości 300 zł, na szkodę Trzcinańskiego Janá, zam. w Złotorji, powiat toruński.

Przejechała przez samochód. Dn. 28 września najechana została na ul. Kopernika przez samochód, prowadzony przez szofera Langego Emila, zam. w Dąbrowie pow. chojnicki, 4-letnia Michnikowska Lida, zam. przy ul. Kopernika 21, skutkiem czego odniosła lżejsze obrażenia cieleśne. Odstawiono ją do szpitala miejskiego.

Niesumienni komornicy magistracy przed sądem.

Z Torunia donoszą: odbyła się tu w Sądzie Okręgowym ponowna rozprawa karna, przeciwko czterem niesumiennym komornikom magistrackim, oskarżonym o sprzeniewierzenia. (Wszyscy oskarżeni, którzy przyznali się do winy, na pierwszej rozprawie zasądzeni zostali na 6 mies. więzienia). Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu obrońcy sąd wymierzył im karę po 3 miesiące więzienia i zaliczył areszt śledczy, oraz po 10 zł na ponoszenie opłat sądowych.

Kaszubi na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi”.

Z Kościerzyny donoszą: Celem podkreślenia gotowości społeczeństwa kaszubskiego do ofiar na rzecz obrony Polski przed wrogami zakusami krzyżackimi wydział powiatowy, jako organ wykonawczy sejmiku, wyasygnował 500 zł z przeznaczeniem tej kwoty na budowę łodzi podwodnej, mającej nosić nazwę: „Odpowiedź Treviranusowi”.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj. w Mirachowie.

W ub. niedzielę w Mirachowie, powiatu kartuskiego odbyło się poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj., na które przybył starosta p. Bienkiewicz. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. Grabański z Sianowa. Po defiladzie odbyło się uroczyste poświęcenie, zaś wieczorem zabawa taneczna.

Wiadomości z Chełmna.

Osobiste. W tych dniach zdał egzamin na inżyniera dyplomowanego na politechnice gdańskiej p. Julian Berendt z Biełkówek pow. chełmińskiego.

Przegląd spisu wyborców. Z dniem 27 bm. wyłożone będą w obwodowych lokalach wyborczych, spisy wyborców, gdzie każdy wyborca ma prawo sprawdzenia, czy został wciągnięty do spisu wyborców.

Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej. Mylne zrozumienie zarządzenia p. wojewody. Zwolane posiedzenie Rady Miejskiej na dzień 25 bm. zagał p. Dobrzański i podał do wiadomości, iż wobec zarządzenia wojewody w sprawie wstrzymania wprowadzenia w urząd 3-ech nowych radnych na skutek rzekomo fałszywego doniesienia burmistrza p. Zawackiego, posiedzenie zamyka. Wobec tego, że zarządzenie p. wojewody dotyczyło wyłącznie pkt. 1-go a nie całego ustalonego porządku obrad, podajemy pod uwagę § 19 Regulaminu Rady Miejskiej: „Sprawy będące na porządku obrad mają być całkowicie załatwione o ile nie będą cofnięte przez Magistrat lub wnioskodawcę. Odroczenia są dopuszczalne jeżeli zarządzi je przewodniczący Rady Miejskiej bez sprzeciwu lub uchwały zebrania. To samo dotyczy przerwania posiedzenia”. — Ponieważ przewodniczący nie zastosował się do powyższego paragrafu, prowadząc pewien kierunek polityczny, zebrani w komplecie radni wyrazili mu votum nieufności. Przyszłe posiedzenie zwołane będzie aż po wyjaśnieniu sprawy przez p. wojewodę.

Tydzień propagandowy Białego Krzyża. Na ostatnim posiedzeniu Białego Krzyża, któremu przewodniczył dr. Frankiewicz, uchwalono urządzić wielki tydzień propagandowy i to w czasie od 5 do 11 października br. W dniu 5. X. odbędzie się publiczna zbiórka uliczna, z której czysty zysk przeznacza się na potrzeby żołnierza polskiego, zaś 11. X. w dniu zakończenia tygodnia, urządzone będą w Chełmnie i w powiecie akademie i zabawy.

Tczew.

Dla pracodawców — sprawa bardzo ważna. Kierownictwo dokształcającej szkoły zawodowej zwraca się do pp. pracodawców z prośbą, aby nowoprzyjętych terminatorów bezzwłocznie zgłaszali do szkoły.

Drugi dzień turnieju tenisowego o mistrzostwo m. Tczewa. W grze podwójnej pań odniosła przewidziane zwycięstwo para: Behrendtówna, Hemplówna contra Cwiklińska, Perkalhowa w stosunku 6:1, 6:3. W grze mieszanej wyniki bardzo ciekawe: Behrendtówna, Dominowski — Hemplówna, Starzeński 10:8, 6:3. Orcholska, Jankau — Wach, Kuhlmann 9:7, 1:6 i 6:2. Czinke wygrał ze Starklem w stosunku 6:3, 5:7, 6:3. Półfinał Hempel — Czinke 6:4, 6:2.

Przeniesienia w szkolnictwie powszechnym. Przeniesieni zostali do Tczewa pp.: Nierzwicka Fel. i Bronowska Marja z Pelplina, Gawrych Alfons z Karsina, Grzemowicz Stan. z Czatków, Blichewicz Stan. z Buka (pow. grudziądz), Baranówna Czesława z Kalisza i Mielnik Hugon z Golubia. Z Tczewa zostali przeniesieni pp.: Fabianówna Agnieszka do Pelplina i Płoszyński Zygmunt do Torunia.

Walne roczne zebranie kupiectwa pomorskiego w Tczewie.

W ub. niedzielę, dn. 28 września odbyło się w Tczewie walne roczne zebranie delegatów Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, jako naczelnej reprezentacji handlu pomorskiego. Po wysłuchaniu uroczystej mszy św., odprawionej na intencję zjazdu, powitał zjazd prezes miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych p. Maciejewski, poczem walne zebranie delegatów zagał prezes Związku p. Tadeusz Marchlewski i wygłosił obszernie przemówienie o sytuacji handlu gospodarczego Pomorza. Po obszernym zreferowaniu prac Centrali na terenie branżowym, szczególnie w kierunku umocnienia pozycji handlu w Gdyni, mównica stwierdziła gotowość kupiectwa pomorskiego do dalszej ofiarnej pracy nad utrzymaniem polskiego stanu posiadania. Sprawozdanie finansowe za rok 1929-30 oraz preliminarz budżetowy na rok 1930-31 przedstawił skarbnik Związku p. Leon Fröhlich.

Po wysłuchaniu referatu prezesa Marchlewskiego i sprawozdań skarbnika Związku, delegaci podnieśli z wielkim uznaniem pracę władz związkowych, wyrazem której było doskonałe ujęcie w druku sprawozdanie Centrali, dające obraz olbrzymiego wysiłku, jaki organizacja czyni dla kupiectwa pomorskiego i akceptując w całej rozciągłości dotychczasowy kierunek tej pracy i jej wydajność, udzielili zarządowi absolutorjum oraz votum zaufania.

Następnie uchwalono szereg doniosłych rezolucyj, m. in. przeciwko zakusom niemieckim na odwiecienie polską ziemię pomorską, oraz nast. rezolucję ogólno-kupiecką:

U progu bież. roku zwrócił Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu uwagę władz oraz społeczeństwa na coraz bardziej pogarszające się warunki bytowania handlu, którego obroty

wskutek bezrobocia i kryzysu rolnego, z jednej strony się kurczą, a z drugiej strony są absolutnie przeciążone świadczeniami podatkowymi i socjalnymi, uniemożliwiając jakakolwiek chociażby najskromniejszą kapitalizację.

Związek wskazał wówczas, że wszystko przemawia za długotrwałym kryzysem i domagał się zastosowania szybkich środków zaradczych. Przy aktywnym współdziałaniu Związku uzgodniono „Specjalny program gospodarczy Pomorza”, w ręczony Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w dniu 12 czerwca 1930 r. na Zamku w Warszawie. W ramach tego programu domagaliśmy się przede wszystkim ulgi podatkowych dla zażegnania inflacji wekslowej oraz nienaruszalności koncesji monopolowych.

Walne zebranie delegatów stwierdza, że ogół kupiectwa zapowiedziane przychylnie rozpatrzenie tych postulatów przyjął z zadowoleniem do wiadomości i z niecierpliwością oczekuje realizacji tego programu, zaznaczając, że każda dalsza zwłoka przynosi nieobliczalne szkody gospodarstwu narodowemu na Pomorzu. —

Nader poważne obrady delegatów stanowią w dotychczasowej 11-letniej historii Związku, dalszy dowód, jak głęboko organizacja ta zakorzeniła się w życiu gospodarczym Pomorza i jak harmonijnie zespala kupiectwo tej dzielnicy.

Niewątpliwie echa zjazdu wzbudzą w szeregach niezorganizowanych jeszcze kupców, właściwe zrozumienie dla znaczenia własnej potężnej organizacji zawodowej.

Po ukończeniu obrad delegaci byli gościnnie podejmowani przez miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych w Tczewie z zasłużonym swym prezesem p. Maciejewskim na czele,

J. E. ks. biskup dr. Okoniewski w Łęgu.

W czasie wizytacji diecezji chełmińskiej odwiedził Łęg J. E. ks. biskup dr. Okoniewski. Na powitanie ks. Biskupa postawiono kilka bram triumfalnych. Na dziedzińcu szkolnym, dokąd zjechał ks. Biskup, zgromadziła się ludność z całej wioski, witając arcybiskupa radośnymi okrzykami. W imieniu wiernych wy-

głosił serdeczne przemówienie sołtys p. Jar-mark a ucznica Zośka Maćkówna zadeklarowała śliczny wiośnyk.

Czersk.

O wspólną listę polską. Dnia 28 września odbyło się wspólne nadzwyczajne zebranie Tow. rzemieślników samodzielnych i Tow. przemysłowców w Czersku — przy współdziałaniu reprezentantów wszystkich cechów miejscowych. Na zebraniu tem uchwalono jednogłośnie przez akklamację rezolucję nast. treści: „Towarzystwa samodzielnych rzemieślników i przemysłowców popierają ze wszelkimi wysuniętą myśl tworzenia jednej wspólnej listy wyborczej do Sejmu i Senatu. Obrady pod przewodnictwem p. Jana Mroczyńskiego prezesa Tow. samodzielnych rzemieślników miały poważny przebieg. Na zebraniu był obecny i referował przybyły z Grudziądza sekretarz Związku Tow. Samodzielnych Rzemieślników p. Cieszyński. Na zebraniu tem dorywczo zebrano 245,50 zł na łódź podwodną: „Odpowiedź Treviranusowi”.

głosił serdeczne przemówienie sołtys p. Jar-mark a ucznica Zośka Maćkówna zadeklarowała śliczny wiośnyk.

Ks. Biskup wzruszony owacyjnym przyjęciem, przyrzekł popierać budowę nowego kościoła, gdyż dotychczas nabożeństwa odprawiane są w szkole i przysłać księdza.

Z Grudziądza.

Kurs w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Polski Biały Krzyż zamierza zorganizować dla osób wojskowych i cywilnych (także pań) kurs w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Opłata zależałaby od liczby uczestników. Wykłady odbywałyby się wieczorem po godz. 6. Kurs rozpocząłby się około 15 października. Zgłoszenia tylko pisemne wnosić do 10 października pod adresem: „Polski Biały Krzyż”, ulica Bema 1.

Miesięczne zebranie Sokola I. odbędzie się w środę, dnia 1. bm. o godz. 8 wiecz. w hotelu p. Kellasa przy ul. Wybickiego. O bezwzględny udział wszystkich członków, uprasza Zarząd.

Egzamina na mistrzów. Dnia 25. bm. złożyli w gmachu Pomorskiej Izby Rzemieślniczej

przed komisją egzaminacyjną egzamin mistrzowski nast. pp.: Zakaszewski z Warlubia, Tuszyński z Sepólna, Skalski z Grudziądza, Różyński z Kowalewa, Cywiński z Grudziądza, Zaremba z Romowiska Wielkiego, Kazimierzczuk z Grudziądza.

Mandoliniści Sokola I. Lekcja gry odbędzie się w środę, dnia 1. bm. o godz. 7,30 wiecz. w restauracji Teatru Miejskiego. Obecność wszystkich konieczna.

Ćwiczenia gimnastyczne członków „Sokola” I odbywają się regularnie w każdy wtorek i piątek od godz. 8-ej wiecz. w sali gimnastycznej gimnazjum klas. przy ulicy Sienkiewicza. Uprasza się wszystkich o liczne przybycie.

Urzednicy państwowi Grudziądza za jedną listą polską.

W niedzielę, dnia 28 września w Teatrze Miejskim odbyło się wielkie zebranie urzędników państwowych, którego rezultatem była nast. rezolucja:

Zebrani dnia 28 września urzednicy i funkcjonariusze państwowi, samorządowi i pracownicy umysłowi wszystkich dykasterij w Grudziądzu, po wysłuchaniu referatów o sytuacji w Polsce, uchwalają m. in.:

Jak najenergiczniej zaprotestować przeciw wszelkim zakusom niemieckim na całość granic Rzeczpltej. Polskiej i w razie potrzeby bronić każdej piędzi odwiecznej polskiej Ziemi Pomorskiej do ostatniej kropli krwi.

Zwrócić się z apelem do wszystkich polskich partij i ugrupowań politycznych, aby w imię solidarności narodowej, mając na widoku jeden wielki cel, a mianowicie dobro i prestige Najjaśniejszej Rzeczpltej. Polskiej, zaprzestały wszelkich waśni partyjnych i wystawiły na Pomorzu jedną, wspólną listę wyborczą do Sejmu i Senatu.

Zebrani uchwalają powołać do życia miejsc. Pracowniczy Komitet Wyborczy, złożony z przedstawicieli wszelkich organizacji i związków zawodowych pracowników umysłowych państwowych, samorządowych i prywatnych, w celu poparcia podjętego przez marsz. Józefa Piłsudskiego wielkiego dzieła naprawy ustroju państwa i ugruntowania potęgi państwa.

Coś niecoś o największym Domu Towar. na Pomorzu.

Na Pomorzu wie każdy, że największy Dom Towarowy jest w Grudziądzu firma powszechnie znana: W. Korzeniowski, Towarzystwo Akcyjne, Grudziądz, Rynek 22-24.

W sobotnim nr. „Dziennika Bydgoskiego” z dnia 28 września zauważyli Szan. Czytelnicy ogłoszenie, w którym firma W. Korzeniowski Tow. Akcyjne donosi o otwarciu sezonu jesienno-zimowego.

Otwierając serję ogłoszeń, w pierwszym wskazuje firma W. Korzeniowski na stroje, płaszczki i t. p. dla pań, którego wybór jest przeolbrzymi. Zawsze mówiliśmy, że zanim ktoś wstąpi do inowiercy czy wroga polskości, żyda, powinien zwiedzić Dom Towarowy W. Korzeniowski bez przymusu kupna, a przekona się, że ceny są tam stałe, ale bodajże najtańsze. We wszystkich działach, a więc konfekcji, jak damskiej, dziecięcej, tak i dla panów i chłopców wybór jest bardzo wielki.

„Dziennik Bydgoski” zawsze i szczerze popierał hasło swój do swego po swoje, tutaj szczególnie zwraca się do Szan. Czytelników tak z miasta, jak i z prowincji z prośbą o popieranie swoich, w tym wypadku firmę W. Korzeniowski, tem więcej, że do pp. Korzeniowskich, jako do dziełnych, fachowych i nawekroś uczciwych kupców mamy pełne zaufanie. Patrz ogłoszenie w nr. czwartkowym.

Tydzień Białego Krzyża od 4-go do 11-go października

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 1 października 1930 r.

KALENDARZYK

Dziś: Bł. Jana z Dukli, Remigjusza.
Jutro: Aniołów Stróżów, Bolesława.
Wschód słońca: godz. 6,1.
Zachód słońca: godz. 17,37.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 29 września do poniedziałku 6 października pełnią dyżur:

- 1) Apteka Pod Łabędziem, ul. Gdańska 5.
- 2) Apteka Staromiejska, ul. Długa 57.

— Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedziele i święta od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa miejskiej galerii obrazów.

— Biblioteka Miejska (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 7—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18½.

— Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub, ul. Libelta nr. 5, tel. 2256 od 9—19 wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystyczno-wycieczkowych.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, środa 1 października Teatr Miejski grać będzie „Szttygara”, operetkę w 3 aktach K. Zeller.

Najbliższa premiera.

By możliwie najbardziej urozmaicić repertuar, tak by mógł zadowolić licznych teatromanów, Dyrekcja Teatru wstawiła do repertuaru komedię w 3 aktach, dzieło utalentowanego Anglika, głośnego komedjopisarza Leonarda Ide pod tajemniczym tytułem „Garstka popiołu”.

Nowa, niepokojąca sztuka ujrzy światło ramy w sobotę 4 października w obsadzie pp. Ireny Brenoczy (w roli Olgi Bukarow), Heleny Maassówny, Janiny Martini, Aliny Żelichowskiej, Józefa Klejera, reżysera Kazimierza Koreckiego, Michała Kocyrkiewicza, Stefana Michułłowicza, Michała Plucińskiego, oraz dyrektora Władysława Stomy w roli pełnej śmiesznych cech i zagadkowości: Piotra de Seguin. Rzecz dzieje się w St. Moritz. Reżyserja Kazimierza Koreckiego.

1-sza popołudniówka (operetkowa).

W niedzielę 5 bm. o godz. 4-tej po południu 1-sza popołudniówka (więc ceny zniżone) zostanie wypełniona arcyzabawną klasyczną operetką w 4 aktach p. t. „Nitouche” w premierowej obsadzie.

Na marginesie.

We wszystkich poczytniejszych dziennikach pojawiły się inseraty tej treści:

„Amerykańskie Towarzystwo Filmowe poszukuje panów i panie, którzy mogą grać w filmie. Przyjmujemy bez względu na zawód i prezencję, ponieważ poszukujemy różnych typów. Zdjęć dokonywujemy w całej Polsce. Zgłoszenia tylko pisemne: Warszawa, Kopernika 34, m. 8.”

Ogłoszenie to jest ordynarnem oszustwem. Przyjmowanie adeptów „bez względu na zawód i prezencję”, ma to tylko na celu, aby jak największą grupę złapać. Od każdego zgłaszającego się żądają panowie przedsiębiorcy przedewszystkiem „wpisowego”. Gdy dostaną te parę złotych, na żadne listy więcej nie odpowiadają. Tą bandą powinna się zająć policja, która przecież ostatnio otrzymała instrukcje, aby na takie oszukańcze inseraty zwracać uwagę.

Do 16 listopada jeszcze daleko, ale gorączka wyborcza doprowadza już niektórych ludzi do delirium tremens. Bo oto otrzymaliśmy następującą odezwę, którą cytujemy dosłownie:

„Apel do wszystkich ludzi świata. Naj-

milsi siostry i bracia! Wobec zbliżających się wyborów względnie rewolucji, która chce zniszczyć nasze życie i naszych najmilszych, zastąpmy jej drogę, a to pod hasłem, aby ten świat zepsuty przerobić na raj dla wszystkich, a więc wszystkie narody (choćby tylko narazie Europa). 1) Złączyć i przeprowadzić jedną mowę i jedną religię. 2) Trzeba bezwzględnie skasować przekłętą pieniądz. 3) Wszystko upaństwowić. 4) Analfabety musi zniknąć, a tylko nauka może kierować światem. 5) Miłość zostanie rozwiązana ponieważ na przeszkodzie finansie stać już nie będą, a świat otwarty będzie każdemu. 6) Więzienia zostaną zniesione, a powstaną domy prawdy mądrej. 7) Każden człowiek od narodzenia aż do śmierci będzie przez lekarza prowadzony. 8) Dyktatura będzie ogólna, a podatki się nie będzie płaciło.”

Prasa „fachowa” zajmuje się w ostatnim czasie bardzo intensywnie poezją Młodej Polski. Tu na pierwszy plan wybija się jakiś rymolep nazwiskiem Młodożeniec. Jako przykład jego wielkiego talentu cytują krytycy następujący, wrzekomo niezmiernie nastrojowy poemat, jaki wyszedł z pod pióra tego pana.

W drodze.

Trajda — chłajda, niedorajda — koślawina Droga, ścieżka, wąwoziskiem z Biadolina... A pod łachem, pod gulachem wiatru psułat Poskubuje, polechtuje, śwista w pludrach... Chłupie słodko ciągle błotko: „Ej człowiecze Tak wam spieszo do Nędzowa na odwiecierz?”
Sikawica z nieba cyca, w gębę chluśnie: „Naści, czelku, na pociechę — i nie bluźnij!”
A z parowa mąciel piowa: itd. przez parę stron!

Jak z tego widzimy, poezja wchodzi na zupełnie nowe tory, i Zbierzchowski dobrze zrobi, jeśli się na Młodożenicową modłę jak najprędzej przefasjonuje.

Z życia Kółek Rolniczych w powiecie bydgoskim.

Rolnicy w powiecie bydgoskim są zorganizowani w Kółkach Rolniczych, gdzie pouczają się w sprawach zawodowych i obywatelskich. Pod względem zawodowym rolnicy bydgoscy stoją na b. wysokim poziomie, dzięki prezesowi powiatowemu WTKR, i dyrektorowi Szkoły Rolniczej w Bydgoszcy p. Raczkowskiemu i sekretarzowi powiatowemu WTKR, p. Perlikowi, którzy nie szczędzą trudów i mozołów, aby rolnictwo polskie podnieść do wyżyny.

Dowodem tego są odczyty fachowe na zebraniach miesięcznych Kółek Rolniczych, wygłaszane przez prezesa pow. WTKR, dyr. p. Raczkowskiego i profesorów bydgoskiej Szkoły Rolniczej.

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w Łochowie. Obrady zagał dzielny społecznik, prezes p. leśn. Bańkowski, który powitał na wstępie przybyłych gości z Bydgoszczy: prezesa pow. dyr. p. Raczkowskiego, sekr. Perlika i red. Kobierskiego z „Dz. Bydg.”.

Stosownie do porządku obrad p. dyr. Raczkowski wygłosił referat naukowo fachowy p. t.: „Chwasty i ich tępienie”. Temat ten został zalecony specjalnie przez Min. Rolnictwa, gdyż nasi rolnicy niejednokrotnie nie umieją dać sobie rady z rozmaitego rodzaju chwastami, które przynoszą rolnictwu nieobliczalne szkody.

Referat ten, specjalnie opracowany, ogłosimy w naszym piśmie w rubryce „Poradnik dla rolników”.

W dyskusji nad referatem przemawiali pp.: Wrąbentowski, doświadczony rolnik; Wawrzyniec Dorota, Cholewiński, red. Kobierski, Bryś i inni.

W wolnych głosach sekretarz powiatowy p. Perlik poinformował zebranych o podatku dochodowym i wezwał do skrzętniejszego wypełniania obowiązków członkowskich względem swej organizacji, jaką są Kółka Rolnicze.

Tego samego dnia odbyło się w Kruszynie zebranie miejscowego Kółka Rolniczego przy udziale około 30 osób. Obrady zagał i powitał gości prezes p. Izidor Wojtanowski. Referat p. t.: „Chwasty i ich tępienie”

Nowy rozkład jazdy.

Ważny z dniem 1 października 1930 roku.

(Pociągi pospieszne oznaczone są tłustym drukiem).

Z Bydgoszczy do:

Toruń—Warszawa: 1,05*; 1,48; 6,17*; 8,05*; 9,50*; 12,57; 15,04; 15,45*; 17,15*; 19,55*; 20,27*; 22,26.

*) do Torunia.

Tczew: 3,38; 6,10*; 7,20; 10,47; 14,20*; 14,35*; 16,16; 20,55; 23,53*.

*) tylko do Laskowic.

Poznań (przez Inowrocław): 3,22; 6,08; 8,03*; 10,42; 13,10; 16,18; 20,00*; 22,28; 23,54*.

*) tylko do Inowrocławia.

Poznań (przez Wągrowiec): 4,30; 9,20; 14,19; 18,15; 20,38*.

*) tylko do Wągrowca.

Piła: 3,35; 8,00; 10,40*; 14,25*; 16,51; 18,10**; 19,51; 23,50.

*) tylko do Miasteczka.

***) tylko do Nakła.

Chełmno: 5,05*; 8,15; 13,45; 16,20; 21,00.

*) do Brodnicy.

Koronowo: 8,15; 13,30**; 14,00; 17,55*; 17,55***; 20,10.

*) tylko w poniedziałki, środy i soboty.

***) do Wierchucina.

****) do Wierchucina tylko w środę i w sobotę.

Do Bydgoszczy z:

Toruń—Warszawa: 3,23; 6,02*; 7,04; 10,32*; 12,24*; 13,25*; 14,12; 15,50; 16,45*; 19,30; 22,20*; 23,43*.

*) z Torunia.

Tczew: 1,33; 7,35; 9,01*; 12,41; 14,53; 15,29*; 19,32; 22,08*; 22,17.

*) z Laskowic.

Poznań (przez Inowrocław): 2,20; 7,10; 7,30*; 8,40*; 10,23; 14,03; 16,10; 19,14; 22,49*.

*) z Inowrocławia.

Poznań (przez Wągrowiec): 7,13*; 12,15; 17,04; 19,43; 23,20.

*) tylko z Wągrowca.

Piła: 5,47; 7,51; 12,03; 15,40*; 18,27; 20,21; 20,50**; 23,22*.

*) z Miasteczka; **) z Nakła.

Chełmno: 7,53*; 10,26; 15,42; 19,09; 22,11.

*) z Brodnicy.

Koronowo: 7,17; 8,00*; 9,49**; 12,39; 19,16.

*) z Wierchucina.

***) tylko w poniedziałek, środę i sobotę.

— Kościół Garnizonowy (Pobernardyński). Nabożeństwo różańcowe w ciągu października odbywać się będzie codziennie o godzinie 19-ej (7-ma wieczór).

— Tow. Śpiewu „Dzwon” urządzi w sobotę 4 października w sali Resursy Kulturalnej zabawę jesienną. Początek o godz. 19-tej.

— Czysty zysk Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy za rok 1929 w kwocie 102.240 zł rozdzielony będzie, jak następuje: Na fundusz wyrównawczy papierów wartościowych 28.192 zł. Reszta tj. 74.048 zł przekazana będzie do dyspozycji władz samorządowych i to 3.750 zł dla dozoru kościoła farnego w Bydgoszcy, a 70.298 zł na zatrudnienie bezrobotnych. Taką uchwałę powziął Magistrat przed kilku dniami. Do uchwały tej niewątpliwie przychylił się Rada Miejska na posiedzeniu swem, zwołanem na czwartek, 2 października.

— Komorne od dziś wynosi 100 procent. Z rozpoczynającym się dzisiaj ostatnim kwartałem tego roku, obowiązuje wszystkich mieszkańców według ustawy o ochronie lokatorów komorne o pełnej wartości przedwojennej. Za wszystkie mieszkania więc płacić się będzie 1,23 zł za jedną markę przedwojenną. Równocześnie odpadają wszelkie dodatkowe opłaty za świadczenia lokatorskie.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM

„BIAŁEGO KRZYŻA”?

Zapisy przyjmuje się w Starostwie pokój nr. 3.

Urzednicy Skarbowi strzelają do Treviranusa srebrnymi kulami.

Dnia 27 bm. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Koła Stow. Urzedników Skarbowych w Bydgoszcy, na którym po omówieniu spraw bieżących i organizacyjnych, sekretarz Koła S. U. S. p. Uramowski zreferował sprawę stanowiska, jakie winno zająć Stowarzyszenie wobec prowokacyjnych wystąpień Treviranusa i wyniku wyborów w Niemczech. Gdy w dniu 7 września br. całe społeczeństwo bydgoskie bez różnicy przekonań politycznych zjednoczyło się w żywiołowej manifestacji publicznej, to jednak były to tylko słowa. Manifestacjami i krzykiem nie przestraszymy Niemców ani mocarstwom Ligi Narodów nie zaimponujemy. Skarbowcy uznając tylko czyn a nie słowa, winni podjąć odpowiednie rezolucje, ale też i wykonać. Poczem odczytał niżej podane rezolucje, które po krótkiej dyskusji jednogłośnie uchwalono.

Nadzwyczajne zebranie członków Koła S. U. S. w Bydgoszcy uchwała:

1. Jak najkategoryczniej potępić zakusy Prusaków na ziemię odwiecznie polską i w odpowiedzi na ich zaborcze dążenia wyasygnować jednorazowo z funduszu Stowarzyszenia kwotę 200 zł, a ponadto dobrowolnie opodatkować się przez potrącenie ¼% poborów przez przeciąg czterech miesięcy, przeznaczając powyższe kwoty na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Treviranusowi”.
2. Wezwać do powzięcia podobnych uchwał wszystkie stowarzyszenia urzędnicze, pracownicze i zawodowe polskie.

3. Ze wszystkich sił i możliwości propagować stworzenie jednej polskiej listy wyborczej i w tym celu zwrócić się do wszystkich organizacji urzędniczych, pracowniczych i zawodowych o stworzenie Komisji Porozumiewawczej i Organizacyjnej, celem zwołania ogólnego zebrania i wyłonienia Pracowniczego Komitetu Wyborczego, złożonego z pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych w Okręgu Wyborczym w Bydgoszcy.

Niech głos zgody społeczeństwa pracowniczego miasta Bydgoszczy i okolicy wzmocni zarządy partyj politycznych w przekonaniu konieczności stworzenia jednej polskiej listy wyborczej, względnie niech stanie się dla nich głosem ostrzegawczym, który im uprzytomni odpowiedzialność wobec całego społeczeństwa polskiego za rozbić w zaciętrzewieniu partyjno-politycznym pertraktacji o utworzenie jednej listy polskiej. W obliczu wyniku wyborów do parlamentu niemieckiego i w obliczu zgodnego frontu niemieckiego na Pomorzu wzywamy wszystkie zreszenia polityczne polskie na Pomorzu i Okręgu Nadnoteckim do zawieszania broni na czas wyborów w imię hasła: „Z polskiej ziemi ani jeden Niemiec do Sejmu i Senatu polskiego!”

Po jednogłośnie uchwaleniu powyższych rezolucji wybrano ścisły Komitet Wykonawczy w osobach pp. Smektały, Pawłowskiego i Uramowskiego, któremu polecono w najkrótszym czasie przeprowadzone uchwały w czyn wprowadzić.

KINO „OKO” Marcinkowskiego nr. 5. Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o 3, 5, 7 i 9.

Dziś premiera najpotężniejszego filmu niemego doby obecnej produkcji europejskiej pt.

Zagłada od Wschodu

W rolach głównych: BENITA HUME JAMESON THOMAS HUMBERSTON WRIGHT

Nadprogram: wesela farsa. Na scenie występ pierwsz. sił artystycznych.

Jak należy wnosić reklamacje w sprawach wyborczych.

Postępowanie reklamacyjne w sprawie spisu wyborców rozpoczyna się od chwili wyłożenia spisu wyborców do publicznego przeglądu, co nastąpiło 27 września. Każdy obywatel może do dnia 11 października br. wnieść reklamację przeciwko pominięciu go lub kogokolwiek innego w spisie wyborców, a również przeciwko wpisaniu tam kogokolwiek nieuprawnionego (art. 35 ord. wyborczej). Reklamacja ta winna być zgłoszona do właściwej obwodowej komisji wyborczej i może być sporządzona według następującego wzoru:

„Do Obwodowej Komisji Wyborczej w..... Reklamacja..... (imię i nazwisko),..... (zawód), zamieszkałego w..... (adres).

Zgłaszam niniejszem reklamację przeciwko pominięciu mnie (lub wymienić imię, nazwisko i adres, jeżeli chodzi o kogo innego) w spisie wyborców.

Na uzasadnienie niniejszej reklamacji oznajmiam, że posiadam (X posiada) prawo wybierania, na dowód czego załączam następujące dokumenty..... załączników.

..... załączników. Podpis. Miejscowość i data.”

Podobną formę przy odpowiedniej zmianie treści mieć będzie reklamacja przeciw wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego do spisu.

Reklamację należy poprzeć odpowiednimi dowodami.

Osoba, której prawo wybierania podane zostało w drodze reklamacji w wątpliwość, zostanie o tem zawiadomiona przez obwodową komisję wyborczą, poczem może w ciągu 3 dni od dnia otrzymania tego zawiadomienia, nie później jednak, niż 17 października, wnieść do tejże obwodowej komisji wyborczej sprzeciw przeciwko tej reklamacji, popierając go dowodami. Sprzeciw ten może być sporządzony według wzoru:

Do Obwodowej Komisji Wyborczej w..... Sprzeciw..... (imię i nazwisko). Zamieszkałego w..... (adres).

Zgłaszam niniejszem sprzeciw przeciwko reklamacji wniesionej przez..... o wykreślenie mnie ze spisu wyborców. Na uzasadnienie mego sprzeciwu oznajmiam, że.....

Na udowodnienie przytoczonych okoliczności załączam następujące dokumenty..... załączników.

Przeciw decyzjom obwodowej komisji wyborczej przysługuje prawo zażalenia do właściwej okręgowej komisji wyborczej.

Zażalenie może być sporządzone według następującego wzoru:

Do Obwodowej Komisji Wyborczej w..... przez Obwodową Komisję Wyborczą w.....

Zażalenie..... (imię i nazwisko). Zamieszkałego w..... (adres).

Zgłaszam niniejszem zażalenie na decyzję Obwodowej Komisji Wyborczej w sprawie.....

Decyzję tę uważam za nieuzasadnioną z powodów następujących.....

Na dowód przytoczonych okoliczności załączam następujące dokumenty..... załączników.

Decyzja Okręgowej Komisji Wyborczej może być zaskarżona przez osobę, której praw wyborczych dotyczy, lub przez komisarza wyborczego — do Sadu Najwyższego tylko z powodu niezachowania przepisów prawa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

W. P. — Łukowo. Szkoła Marynarki Handlowej, Gdynia.

J. W. — Biechówko. Jest tylko oddział mechaniczny przy Morskiej Szkole Handlowej w Tczewie. Przyjmuje się uczni w wieku przedpooborowym.

Obchód 10-lecia Koła Śpiewaczego Kolejarzy „Hasło” w Bydgoszczy.

Pod protektoratem ministra komunikacji Kühna odbędzie się w niedzielę dnia 5 października 1930 w białej sali Strzelnicy wielki obchód 10-lecia Koła Śpiewaczego Kolejarzy „Hasło” oraz orkiestry Kolejowego Przystosobienia Wojskowego Bydgoszcz.

Program obchodu:

- Godz. 9,00 Zbiórka towarzystw ze sztandarami przed Ogniskiem Kolejow. ul. Zygmunta Augusta nr. 10.
9,30 Wymarsz do kościoła Św. Trójcy
10,00 Uroczysta Msza św. (pienia chóralne wykona tow. śpiewu „Moniuszko”, dyr. p. Fr. Mastowski)
11,15 Wymarsz do Strzelnicy przy ul. Toruńskiej nr. 175
12,00 Uroczysta Akademia
1. Wybór Prezydium
2. Śpiew Koła Kolejarzy „Hasło”: a) Gaude Mater — Ks.

- Gorczyński; b) Hymn Kolejarzy — F. Małecki
3. Sprawozdanie prezesa
4. „ sekretarza
4. Orkiestra Kolejowa: Marsz Pretorjanów — Nowowiejski
6. Sprawozd. prezesa Orkiestry
7. „ sekret.
8. Uczczenie zmarłych członk.
9. „ zasłużon. członk.
10. Przemówienia gości
11. Występ chóru Kolej. „Hasło” z Orkiestrą Kol. Polonez z op. „Halka” — S. Moniuszko
12. Zamknięcie.
Godz. 16,00 Koncert wokarno-instrumentalny Orkiestry Kolejowej (dyr. p. Osiński
17,00 Koncert chórów.
Po koncercie wieczorek towarzyski z tańcami.

Wyborcy, dopilnujcie swoich praw wyborczych!

Sprawdźcie, czy wasze nazwiska figurują w spisach wyborczych. Listy wyborców są do przejrzania w obwodowych komisjach wyborczych do 10 października w godzinach od 14-tej do 20-tej po południu.

Każdy wyborca musi sprawdzić, czy nie pominięto go na liście wyborców. O ile nie będzie umieszczony na liście, to traci prawo głosu! Każdy tedy niech spełni swój obowiązek obywatelski!

Koła pociągu ucięły kolejarzowi obydwie stopy.

Dnia 1 bm., o godz. 3,35 nad ranem, na tutejszym dworcu kolejowym, tuż przy ekspedycji pospiesznej, na przechodzącego przez tor kolejowy, funkcjonariusza ekspedycji pospiesznej, 36-letniego Feliksa Okońskiego, zamieszkałego przy ulicy Paderewskiego 10, najechał przejeżdżający pociąg

towarowy. Okoński, tracony silnie przez lokomotywę, padł, dostając się nogami pod koła pociągu, które ucięły nieszczęśliwemu obydwie stopy. Ciężko rannego, w stanie nieprzytomnym, odstawiono do lecznicy miejskiej.

Najechany samochodem.

Dnia 30 bm., o godz. 17,15, na ulicy Cieszkowskiego najechany został przez samochód PZ. 43592, kierowany przez Zbigniewa Rybkę, zamieszkałego przy ul. Cieszkowskiego 20, porucznik 62 p. p. wkp., p. Stefan Szymanowski, odnosząc cięższe obrażenia cieleśne. Rybka nie miał prawa jazdy i kierował samochodem, nie mając na to zezwolenia.

— Podziękowanie. Zarząd Sokoła Konnego XII. składa podziękowanie p. pułkownikowi Bylińskiemu z 16. p. ul. Wlkp. za udzielenie koni na zawody Pomorskiego Sokoła Konnego i rotmistrzowi Dmochowskiemu za łaskawe sędziowanie.

— Olbrzymie dynie. Pan Kazimierz Czarnecki, właściciel restauracji na Szwedero-wie wyhodował jako amator-ogrodnik w swoim ogródku z jednego ziarnka pięć dyń (korbali). Jedna waży 65 funtów, druga 45 funtów, zaś trzy mniejsze od 10 do 15 funt. Okazy te można podziwiać w oknie wystawowym przy ulicy Ks. Skorupki 83/84.

— Wszechświatowej sławy duet taneczny w „Oazie”. Na miesiąc październik udało się dyrekcji „Oazy” pozyskać na gościnny występ wszechświatowej sławy duet taneczny Lucy i Harmon, który swemi występami na pierwszorzędnym scenach Hiszpanji, Anglii, Francji i Polski zdobył świetny tryumf. Prócz wyżej wymienionych uroczyma program znany w Polsce balet „Kasana”.

— Koncert - recital Stanisława Lewińskiego odbędzie się w środę, dnia 8. bm. w auli gimnazjum im. M. Kopernika. Występ tego młodego, a już świetnego pianisty obudzi zainteresowanie tych wszystkich, którzy go poznali jako jednego z najzdolniejszych uczniów prof. Bergmanna w Bydgoszczy. St. Lewiński grać będzie przed naszą publicznością już jako wirtuoz i to absolwent klasy wirtuozów słynnego prof. Philipp'a w Paryżu. Sprzedaż biletów w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda.

— Sprzeniewierzenie. P. Jan Grodowski, zamieszkały przy ulicy Czarneckiego 2 doniósł policji o sprzeniewierzeniu mu różnych narzędzi stolarskich, wartości kilkadziesiąt zł, przez Jana B.

Poszukiwani przez władze.

Władze prokuratorskie i policyjne poszukują za dokonanie całego szeregu oszustw, 22-letniego Alfonsa Kotlarka, ostatnio zamieszkałego przy ul. Chwytowo 11, w Bydgoszczy, który zbiegł w niewiadomym kierunku. Kto by go napotkał zechce oddać zbiega w ręce policji.

Poszukiwany również jest 50-letni Stanisław Jakus, zamieszkały ostatnio w Bydgoszczy przy ul. Flisackiej 8, który po dokonaniu różnych przestępstw, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Uporczywe zaparcia stolca, katary grubej kiszki, zaskój w kiszkiach, wzdęcia, bóle w bokach, przechodzą przy używaniu rano i wieczór po szklance naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptek. i drog.

— Koło śpiewu „Chopin” urządza swą roczną zabawę jesienną dnia 4 października br. Moc niespodzianek, przygrywać będzie orkiestra doborowa. Początek o godz. 19.

— Znalezione okulary. W Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego zgłoszono znalezione okulary (szkła ciemne). Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka nr. 32, pokój nr. 13 a na piętrze.

— Czyja torebka? Dnia 27. bm. p. Ignacy Jankowiak, zamieszkały w Hucie pod Bydgoszczą, znalazł podczas targu, na Starym Rynku, torebkę damską, z krokodylowej skóry, z zawartością klucza. Torebkę p. J. zdeponował w komisariacie L. P. P., przy ul. Jagiellońskiej 3, gdzie właścicielka może ją odebrać.

— Ujęty „szopenfeldziarz”. Dnia 24. bm. ujęto na gorącym uczynku kradzieży w składzie p. Dzieczocha, przy ul. Gdańskiej 103, znanego „szopenfeldziarza”, 31-letniego Franciszka Baciągowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. W pościgu ujęto również jego współnika 21-letniego Józefa Siuchnińskiego, bez stałego miejsca zamieszkania.

Dziś w Radio „Karjera” St. Szpotkańskiego. Godz. 21:30

Fabrykacja fajansu — w oknie wystawowym i na ekranie. Firma F. Kreski w Bydgoszczy (Gdańska 7), urządziła w swojej ogromnej wystawie wspaniałą dekorację wyrobów znanej fabryki fajansu Stanisław Mańczak w Chodzieży. Przez pokaz kilku modeli i odlanych form przedstawiona jest produkcja dzbanka do kawy, począwszy od surowej glinki aż do ukończonego przedmiotu. Równocześnie wyświetlany będzie dn. 2, 3 i 4 października (w czwartek, piątek i sobotę) po południu o godz. 5-tej w kinie Krystal film zaznajamiający ogół z fabrykacją fajansu. Wstęp na odnośne przedstawienia filmowe jest bezpłatny.

Komorne na październik, listopad i grudzień 1930 r.

Table with 6 columns: Komorne podstawowe, Kat. I, Kat. II, Kat. III, Kat. IV, Kat. V, Kat. VI. Rows list prices for various types of rooms (e.g., 1 room for 1,23, 2 rooms for 2,46, etc.) and categories (e.g., Jak kategoria I, Jak kategoria II).

UWAGA: Lokatorzy, których domy połączone z wodociągami gminnymi i kanalizacją gminną, a tych urzędów wodociągowych i kanalizacyjnych nie posiadali przedtem, opłacają za wodę i kanałowe bez względu na ilość zajmowanych pokoi. Wszystkie kategorie wolne są od opłat za świadczona. Sublokator płaci za przedmiot najmu bez urządzenia domowego o 30% za całość lub odpowiednią część od opłacanego przez lokatora komornego, za urządzenie domowe do 75%.

B. Błażkiewicz,

Biuro dla spraw mieszkaniowych, sądowych, podatkowych i t. p. Stary Rynek 4.

Rozamorzona niewiasta ofiarą oszustwa.

Drogo opłaciła swą łatwowiernością 32-letnia Marja Z., służąca u państwa K. przy ulicy Śniadeckich. Poznała ona pewnego agenta od sprzedaży dolarówek, podającego się za kawalera do wzięcia i zapalała do niego gorącą miłością, która nie pozwoliła jej ani spać po nocach, ani jeść, ani nawet spokojnie pracować, bo wszędzie, nawet na dnie garnków widziała kędzierzawą głowę swego ukochanego. Nie mogąc znieść tego stanu, postanowiła rozmówić się stanowczo ze swym „ideałem”. Powiedziała mu więc o swych piekielnych cierpieniach, prosząc, aby ją zabrał do siebie bo żyć bez niego nie może, przyczem wyjęła z kieszeni butelkę, rzekomo z kwasem octowym, grożąc, że jeżeli jej odmówi, to otruje się „na śmierć”.

Kędzierzawy agent, nie był od tego, ale i owszem, zgodził się zabrać rozamorzona niewiastę rzekomo do siebie. Wynajął pokój umeblowany, w którym umieścił nieboga, mówiąc, że wkrótce uściele własne gniazdko i wtenczas pobiorą się na wszystkie czasy. Panna Mania nie posiadała się z radości, marząc o hymenie małżeńskim z ukochanym i licząc każdą chwilę, zbliżając ją do upragnionego szczęścia. Tak ubiegały dni, a chociaż narzeczony rzadko ją odwiedzał, to kładła to na karb jego zajęć, obiecując sobie, że później będzie lepiej.

Pewnego atoli dnia wpadł z rozradowana twarzą, mówiąc, że już znalazł mieszkanie, tylko musi jeszcze zamówić meble, na które konieczne potrzebuje 1000 zł. Panna Mania, również ucieszona, z całą gotowością wyciągnęła z woreczka ostatnie krwawo zapracowane pieniądze, których było coś dziewięć set kilkadziesiąt złotych i z całym zaufaniem oddała je narzeczonemu.

Od tej jednak chwili narzeczony już się

— **Osobiste.** W dniu dzisiejszym obchodzą małżonkowie Walenty Kowalski (komornik sądowy) i Michalina ze Skowrońskich srebrne gody małżeńskie. Państwo Kowalscy brali żywy udział w pracach tutejszych towarzyszy polskich w czasie zaborem. Redakcja życzy Jubilatom doczekania złotych godów!

— **Ujęty na gorącym uczynku kradzieży.** Dnia 29 ub. m., ujęto na gorącym uczynku kradzieży sklepowej w firmie „Papier” przy ulicy Dworcowej 78, 23-letniego Stanisława St., zamieszkałego przy ul. Dworcowej 32. St. przybył do składu w towarzystwie jakichś dwóch kobiet i pod pozorem zakupu ubrania, skradł wał materiału ubraniowego, wartości kilkuset złotych. Kradzież jednak spostrzeżono i sprawcę przytrzymało.

— **Poszukiwanie przemytnika.** Władze prokuratorskie i policyjne poszukują znanego na terenie miasta Bydgoszczy i skazanego wyrokiem sądowym przemytnika, 39-letniego Alojzego Dziejdzę. Dziejdzina posiadał skład perfumeryjny i kosmetyczny przy ulicy Gdańskiej; jest obywatelem gdańskim, a przebywa w Polsce za paszportem. Zbiegł w niewiadomym kierunku przed gromadzą mu ręką sprawiedliwości.

— **Kradzież kur.** W nocy z 29 na 30 ub. m. włamali się nieznanymi złodzieje do chlewa p. Drohnke, przy ul. Na Wzgórze 1 i skradli 20 kur.

Kabaret „Oaza”
ulica Pomorska 12. Tel. 951.
Z dniem 1-go października
wielkomiński program kabaretowy
Balet Kasana Duet Lucy i Harmony
oraz inni. Wspaniałe nowoczesne reflektory.
Początek o godz. 10. Dancing do rana. (2594)

Kto wygrał na loterii?

W 19 dniu ciągnięcia 5 klasy 21 polskiej loterii państwowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:
25 000 zł nr. 23279 91210.
20 000 zł nr. 40631.
3 000 zł nr. 14575 55247 69224 88791 173144 173855.
2 000 zł nr. 42341 59123 93140 110661 189143.
1 000 zł nr. 5994 20082 47118 69171 71148 73341 126795 165950 169447 173144 184280 188349 191105 195149 199898 203294.
600 zł nr. 5170 14358 15603 15746 16196 42247 42527 59795 64693 69617 71589 72121 77382 85069 85089 86945 88559 93223 101016 101260 102832 113174 128989 131870 144986 156470 174282 199493 202328 206311 208669.
500 zł nr. 601 2854 8470 8907 10112 10652 10885 14636 16389 16401 17898 19746 19927 20656 24699 24908 25063 27245 30809 32718 34063 35322 35933 36233 37157 38472 40216 42446 42643 43641 44223 47785 48065 49336 50149 50636 50952 52465 53689 55450 55744 7192 57244 57447 58883 59994 60725 61112

więcej nie pokazał, a panna Mania chodziła, jak bledna po ulicach, upatrując, czy go gdzie nie spotka. Wreszcie po długich i mozolnych poszukiwaniach odnalazła go na Czyżkówku, w otoczeniu żony i siedmiorga dzieci. Zawiedziona srodze w swych nadziejach, wyciągnęła znowu z kieszeni butelkę z owym kwasem octowym, usiłując w oczach jego wypić jej zawartość. Dość wcześniej jednak pochwyliła ją za rękę żona jej uwodziciela i powstrzymała od desperackiego czynu, tłumacząc całą bezsensowność takiego postępu. Panna Mania wysłuchawszy mądrych słów niewiasty, wysłała pełną rozpacz i udała się wprost do policji, wnosząc skargę na uwodziciela.

Policja zajęła się „kombinatorem” i pociągnęła go za oszustwo do odpowiedzialności sądowej. Jest nim 31-letni Jan Kobasiński.

Z życia polskiego w Gdańsku.

Nawiązując do roku zeszłego, Teatr Miejski z Bydgoszczy otwiera nowy sezon prowadzonego pod egidą Macierzy Szkolnej Teatru Polskiego w Gdańsku.

Ustalono, że Teatr Bydgoski będzie dawał periodyczne przedstawienia, tworząc sobie stałą ekspozycję artystyczną w Gdańsku.

W dniu 1 października sezon otworzy arcydzieło literatury szczeropolska pełna humoru komedia w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry p. t. „Damy i Huzary”, w reżyserji Kazimierza Koreckiego, w znakomitej obsadzie z dyrektorem Władysławem Stomą na czele. Należy przyklasnąć wielkiej żywotności Teatru Bydgoskiego.

Obywatele i Obywatelki!

Żołnierz - Obywatel — to bezpieczeństwo Rzeczypospolitej!

Żołnierz - Obywatel — to potęga Ojczyzny!

Żołnierz - Obywatel — to ostoja Państwa!

Całe społeczeństwo powinno brać udział moralny i materialny w pracy, aby z Żołnierza uczynić dobrego Obywatela.

Polski Biały Krzyż pragnie spełnić to zadanie, dając oświatę Żołnierzowi przez urządzenie świetlic, organizowa-

nie bibliotek, kursów nauczania, kursów dokształcających, pokazów, wycieczek itp.

Polski Biały Krzyż dostarcza w miarę możliwości Żołnierzowi rozrywek kulturalnych, a więc urzędu koncerty, przedstawienia teatralne i kinematograficzne, zabawy — jako wypoczynek po pracy wyteżonej.

Obywatele i Obywatelki!

Pod protektoratem Pierwszego Marszałka Polski **Józefa Piłsudskiego** odbędzie się

Tydzień Polskiego Białego Krzyża

na całym obszarze Rzeczypospolitej od 4 października do 11 października rb.

Niech każdy z Was przyczyni się, aby sieć Kół Polskiego Białego Krzyża pokryła cały Kraj!

Niech wszystkie serca goręcej uderzą, niech wszystkie ręce złożą datek na cele Polskiego Białego Krzyża, bo sprawa oświaty Żołnierza — to sprawa wielka, to sprawa całego Narodu.

Dział sportowy.

Pożegnanie red. Jana Szallia w „Klubie Kreglarskim Dziennikarzy”.

Dnia 24. ubm. miesiąca „Klub Kreglarski Dziennikarzy” żegnał w lokalu Strzelnicy swego członka i kolegę redakcyjnego red. Jana Szallia, który udaje się na trzyletnie wyższe studia dziennikarskie w Warszawie. Jan Szalla, jako członek klubu, cieszył się opinią dobrego sportowca, a jako kilkoletni współpracownik redakcji „Dziennika Bydgoskiego” umiał swą sumienną i obowiązkową pracą zyskać sobie uznanie przełożonych i kolegów. To też w pożegnaniu sympatycznego członka i kolegi wzięli udział prawie wszyscy członkowie klubu, jako też współpracownicy „Dziennika Bydgoskiego” ze swym szefem, p. red. Teską na czele.

Prezes klubu, p. red. Formański powitałszy p. red. Teskę, przemówił następnie w serdecznych słowach do kol. Szallia, którego żegnał imieniem klubu, jako też redakcji, podnosząc przytem jego walory sportowe oraz przykłądną, sumienną i obowiązkową pracę w „Dzienniku Bydgoskim”. Drugi, jako gospodarz klubu, przemówił red. Bigoński.

Kol. Szalla, wzruszony do łez, dziękował gorąco najpierw naczelnemu red. p. Tesce za opiekę i praktyczną naukę dziennikarstwa, jaką zdobył podczas kilkoletniej pracy w

„Dzienniku Bydgoskim”, następnie p. red. Formańskiemu za cenne wskazania, oraz wszystkim kolegom redakcyjnym i klubowym za dowody życzliwości i sympatii, jakimi go darzono.

Przy wspólnym stole, w miłej harmonji, spędzono kilka chwil na rozmowie towarzyskiej wnosząc przytem szereg toastów, poczem przystąpiono do zawodów kreglarskich.

Kolega Szalla, chcąc widocznie pozostawić po sobie długą i dobrą pamięć, sypał „dzwiaćkami”, jak z rękawa. Cały ten wieczór spędzono w nader miłym i serdecznym nastroju.

Bieg kolarski nad polskie morze rozpoczęty.

Dziś, 1 października, jak wiadomo, rozpoczęcie się wielki bieg kolarski do morza polskiego na trasie Warszawa — Gdynia — Warszawa, wynoszącej 937 klm. Do biegu zapisało się dotychczas 79 zawodników, reprezentujących wszystkie dzielnice Polski. Wyjazd zawodników nastąpi dzisiaj o godz. 6.30 z Dynasów.

Bieg został podzielony na 5 etapów. Etap pierwszy prowadzi z Warszawy do Grudziądza przez Jabłonę, Zakroczyń, Płońsk, Sirpc, Rypin, Golub, Wąbrzeźno, Radzyń. Ogółem 241 klm. Przyjazd do Grudziądza nastąpi około 4 po południu.

Etap drugi z Grudziądza do Gdyni prowadzi przez Nowe, Skórcz, Starogard, Skarszewy, Kościerzynę, Egertowo, Kartuzy, Karczemki Ogółem 198 klm. Przyjazd do Gdyni nastąpi około godz. 15.

Po jednodniowym odpoczynku zawodnicy wyjadą z Gdyni dnia 4 i 10 br. udając się przez Karczemki, Kartuzy, Egertowo, Kościerzynę, Skarszewy, Starogard, Skórcz, Nowe, Grudziądź, Stolno, Chelmże do Torunia, dokąd prawdopodobnie przybędą około godz. 16.

Przebieżenie tego największego i najtrudniejszego etapu wynosi 264 klm.

Etap 4 i ostatni prowadzi z Torunia przez Służewo, Nieszawę, Włocławek, Chalin, Płock, Bodzanów, Wyszogród, Zakroczyń, Jabłonę do Warszawy. Ogółem 234 klm. Przyjazd do Warszawy nastąpi około godz. 15 na Dynasach.

W Gdyni nad polskim morzem kolarze napełnią urnę wodą z morza i tę urnę wręczą p. Prezydentowi Rzeczypospolitej w Warszawie na specjalnej audjencji.

Protektorat nad biegiem objął p. minister przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski. Nagrody na bieg ofiarowali: p. Prezydent Rzeczypospolitej, ministra przemysłu i handlu, minister spraw zagranicznych, ministerstwo spraw wojskowych, Państwowa Wytwórnia Uzbrojenia, Magistrat m. Warszawy, poszczególne fabryki i firmy rowerów, Polskie Zakłady Marconiego, kluby, związki sportowe i t. d. Bieg odbędzie się wyłącznie na rowerach krajowej produkcji.



Stan pogody.

W dniu dzisiejszym rankiem w znacznej części Polski było pochmurno lub mglisto. Różnice temperatur były dość znaczne: o godz. 7 zanotowano od 3 do 9 stopni w północnej połowie kraju, a około 14 stopni w południowej. Obfite deszcze spadły w czasie doby ubiegłej w Małopolsce wschodniej w okolicach Drohobycza i Tarnopola (21 do 24 mm), pozatem niewielkie opady miały miejsce w Kieleckim, Krakowskim, na Śląsku, w górach oraz miejscami na Waiyniu.

W Bydgoszczy było w dniu wczorajszym pochmurno ze skłonnością do przelotnych deszczów. W dniu dzisiejszym temperatura na ogół chłodna. Niebo pochmurne. Słabe wiatry miejscowe, przechodzące następnie w północne.

PROGRAM W KINACH.

CORSO. Dziś po raz ostatni podwójny program w 18 aktach p. t. „Don Meik” (Piraci pustyni). W roli tytułowej Fred Thomson, oraz wzruszający dramat życiowy p. t. „Kobieta w płomieniach”. W rolach głównych bohater filmu „Białe cienie” Monte Blue.

KRYSTAL wyświetla dziś po raz ostatni jeden z najpiękniejszych filmów z wielkim aktorem Mozzuchinem w roli głównej p. t. „Hadzi Murat — Biały Szatan”. Obraz synchronizowany. Nadprogram dźwiękowy, bardzo komiczny.

MARYSIENKA. Wyświetlany dźwiękowspięwny dramat p. t. „Manuela” wnosi miły nastrój na widownię. Również świetne są dźwiękowe dodatki filmowe.

NOWOŚCI. Dziś „Rewja Hollywoodu” jest wspaniałym filmem, który podziwiamy na ekranie „Nowości”. Pomimo kosztownej wystawy scen kolorowych, imponujących momentów akcyjnych, film posiada międzynarodową obsadę wybitnych artystów zagranicy, oraz naszych polskich poważnych aktorów w osobach Hanki Ordonówny, Karola Hanusza i Andrzeja Własta.

PAW wystawia dziś po raz ostatni najnowszą, arcykilkantną komedię p. t. „Dziewczynka z U. S. A.”. W rolach komicznych występuje Anny Ondra i jej partner Kowal Samborski. Nadprogram tygodni.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 2 PAŹDZIERNIKA.
WARSZAWA. 12.35—13.00: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.15: Komunikat gospodarczy. 18.00: Koncert kameralny. 19.45: Giełda rolnicza. 20.00: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.15: Transmisja z Konserwatorium. Koncert laureatów Państwowego Konserwatorium w Rydze. 23.00—24.00: Muzyka taneczna z „Gastronomji”.

POZNAŃ. 13.00—13.05: Sygnał czasu z obserw. astr. U. P. 13.05—14.00: Koncert gramofon. 14.00—14.15: Notowania giełdy pieniężnej. 19.00—19.15: Nadprogram z ilustr. muz. lud. 20.03—21.30: Koncert solistów. 21.30—22.00: Interludjum muzyczne. 22.00—22.15: Sygnał czasu z obserw. astr. U. P.

Przed dziesięciu laty.

1-go października.

Front północny. W następstwie klęski 3-ej armji sowieckiej pod Lidą, odwrót wojsk sowieckich, zagrożonych oskrzydleniem z północy i z południa (grupa generała Krajowskiego) — przemienia się w ucieczkę. Grupa pościgowa pod dowództwem pułkownika Dęba-Biernackiego posuwa się szybko w ogólnym kierunku na Mir.

Nowogródek został dziś o godz. 3-ej zajęty po walce przez 1-szy pułk piechoty legjonów.

Pod wieczór dochodzi 7-a dywizja do linii rzeki Serwecz.

Dywizja górską bez kontaktu z nieprzyjacielem, zajęła Nowojelnie, Dworzec i Holowę.

Dywizja 4-ej armji w pościgu za nieprzyjacielem. Grupa generała Krajowskiego w akcji na Luninie.

Front południowy. Wojska ukraińskie osiągnęły linię Letyczew—Derażnia—Szarki—Jabłonówka—Jaśkowce—Zaglinice—Poplawy—Zastawnia. Dalej na północ bez ważniejszych zmian.

Zebranie kolejarzy pod znakiem B. B.

We wtorek, dnia 30 września odbyło się w Strzelnicy zgromadzenie Koła Kolejowego B. B. W. R., założone i forsowane gwałtownie przez p. inżyniera Schmidta, naczelnika tutejszych warsztatów kolejowych, który przed kilku dniami miał odwagę mimo jaskrawych dowodów, znajdujących się w naszym ręku, „prostować” podaną przez nas wiadomość, że uprawia w godzinach urzędowych agitację na rzecz B. B. Przyjdzie czas, że p. inżynierem Schmidtem, do niedawna zażartym endekiem a od krótkiego czasu „nieśmęty przez Boga tak późno oświeconym” pilsudczykiem zajmiemy się obszernie. Wracamy do wczorajszego zgromadzenia. Przemawiał na niem b. poseł Polakiewicz. Mówił wprawdzie dosyć długo, ale nowego nic nie powiedział poza kilkoma błyskotliwymi frazesami o wdzięczności, czystości rak itd., które według taktu p. Schmidta oklaskiwano. Szkoda, że p. poseł Polakiewicz nie wspominał przy tej spo-

sobności, ile dziesiątek tysięcy kosztował wybór jego w r. 1928 i skąd otrzymał na te wybory pieniądze. Byłoby to znacznie więcej ciekawe, szczególnie dla urzędników, którym się stale opowiada, że niema możliwości podwyższenia plac. Szkoda, że zapomniał o swoim przyjacielu Bogusiu Miedzińskim i nie wyjaśnił przyczyn „ustąpienia” tego utalentowanego posła B. B. z ministerstwa poczt i telegrafów. Gdy się operuje frazesami, o szczerości, o rękę na sercu, rzetelności itd., należałoby przecież zamieścić nietylko przed drzwiami sąsiada, ale i przed swoimi przedewszystkiem.

Całe zebranie robiło przygnębiające wrażenie. Nieszczery i teatralny patos pana Schmidta budził odrazę. Czyż aranzjerowie zgromadzenia nie czują, że marszałek Pilsudski, jeżeli jest takim, za jakiego go uważają, brzydzić się musi tego rodzaju lokajską służalczością?!

Kolejowy Klub Wioślarski. Zebranie plen. w czwartek 2 października o godz. 7,30, w sali konferencyjnej w gmachu b. Dyr. Kolejowej.

Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. Plenarne zebranie z wykładem ref. ośw. p. inż. Szczudłowskiego odbędzie się dziś 1 października, o godz. 19, w lokalu p. Kołodzieja, Ugory 25.

Baczność, inwalidzi! Zebranie plenarne tut. Okr. Koła Związku Inwalidów Woj. R. P. odbędzie się w czwartek, 2 października o 6-tej po poł. w sali „Pod Lwem”, ul. Marszałka Focha 4. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej na rok 1930.

Zrzeszenie Zawodowe Pracowników Technicznych Telegr. i Telef. Koło Bydgoszcz urzęduje w sobotę, dnia 4 października o godz. 19 zebranie miesięczne w lokalu p. Mellerera plac Piastowski. O liczny udział i punktualne przybycie uprasza się.

Tow. śpiewu „Lira”. Nadzwyczajne zebranie odbędzie się dnia 3. bm. w sali p. Kołodzieja ul. Ugory róg Konopnej.

Bank Polski płacił dnia 1 październ. za:

dolary amerykańskie	8,94 1/2—95 1/2
funtów szterlingów	43,19 1/4
franki szwajcarskie	172,45
franki francuskie	34,87
marki niemieckie	211,52
guldeny gdańskie	172,78
szylingi austriackie	172,72
liry włoskie	46,55
korony czeskie	26,37

Giełda warszawska

dnia 30 września 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	000,00	000,00	110,00
5-proc. poz. premj. dol.	000,00	000,00	058,00
5-proc. poz. konw.	000,00	000,00	055,50

Akcje w złotych

Bank Polski	162,00—162,50
W. T. F. Cukru	30,50—31,00
Firley	000,0—24,00
W. T. Węgla	0,00—40,25
Lilpop	00,00—24,50
Starachowice	10,00—11,00

Tendencja niejednolita.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 30. 9. 1930 roku.

Bydło:

A. Woly:

Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzęgane	130—138
Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3	122—130
Mięsiste tuczzone starsze	112—120
Miernie odżywione	090—096

Buhaje:

Wytuczzone pełnomięsiste	124—130
Tuczzone mięsiste	110—120
Nietuczzone, dobrze odżywione starsze	098—106
Miernie odżywione	088—096

Krowy:

Wytuczzone pełnomięsiste	138—150
Tuczzone mięsiste	124—136
Nietuczzone, dobrze odżywione	104—112
Miernie odżywione	090—100

Jałowice:

Wytuczzone pełnomięsiste	132—146
Tuczzone mięsiste	116—128
Nietuczzone, dobrze odżywione	104—112
Miernie odżywione	090—100

Młodzież:

Dobrze odżywione	090—100
Miernie odżywione	080—088

Ciełeta:

b) najprzedniej. ciełeta tuczne	160—170
Tuczzone ciełeta	140—150
Dobrze odżywione	120—130
Miernie odżywione	104—116

Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne	140—152
b) starsze skopy tuczne, i maciorki	120—130
Dobrze odżywione	000—000
Miernie odżywione	100—110

Świnie:

a) tuczne ponad 150 kg żywej wagi	000—000
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	178—184
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	166—174
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	156—164
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	146—150
f) maciorki i późne kastraty	136—144
Świnie bekonowe	150—158

Wyścigi motocyklowe na torze żużlowym

o mistrzostwo Pomorza i Wielkopolski

zapowiadają się imponująco wobec udziału takich asów: Röra (Gdańsk), Czerniaka, Drygasa i Śledzińskiego (Poznań), Ziółkowskiego, Budy (Bydgoszcz) i wielu innych.

Jeźdźcy zamiejscowi będą się starali za wszelką cenę odebrać Klubowi Motocyklistów Bydgoszcz zdobyte nagrody. Zawodnicy bydgoscy znani ze swej świetnej jazdy, ołiarności i szalonej ambicji nie pozwolą sobie wyrwać zwycięstwa z rąk.

A więc wszyscy miłośnicy sportu motocyklowego w dniu 5 października na stadion miejski.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

BIAŁOŚLIWIE.

Zebranie Ch. D. w Białosłiwie, odbędzie się w niedzielę dnia 5 bm. zaraz po nabożeństwie, lokal wskażą wywieszane plakaty. Referent przybywa z Bydgoszczy, który mówić będzie o wyborach do Sejmu i Senatu. O liczny udział Obywatelstwa prosi Zarząd.

PRZEDWYBORCZE ZEBRANIE CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI W STRZELNIE.

Referent przybędzie z Bydgoszczy. Zwracamy uwagę na rozlepione afisze. Wszystkich członków i sympatyków Ch. D. zaprasza Zarząd.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filij stolarzy Chrześc. Zjedn. Zawod. odbędzie się w środę dn. 1 października br. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Błocha przy ul. Jana Kazimierza.

Uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

Z życia towarzystw.

SOKÓŁ ŻENSKI. Dziś w środę 1. bm. o godzinie 5—7 zbiórka młodzieży żeńskiego Tow. gimn. „Sokół” w sali gimn. szkoły wydziałowej celem podziału młodzieży na oddziały. Udział jak najliczniejszy bardzo pożądanym.

Oddział kolarzy „Sokół”. Dziś zebranie o godzinie 20 „Pod Lwem”. Bardzo ważne sprawy.

S. M. P. „Brzask”. Dziś w środę po nabożeństwie różańcowem zebranie plenarne.

Tow. Powst. i Woj. Jachcice. Zebranie plenarne dnia 2. bm. o g. 19. Bardzo ważne sprawy. Zebranie zarządu o godz. 18.

Tow. Uczniów Kupieckich. Próba śpiewu w czwartek, 2. bm. o g. 20 w sekr. Zw. Prac. Kup. Mazowiecka 43. Przybycie kompletu konieczne.

S. M. P. „Wolność”. Dziś 1. bm. o g. 19 zebranie zarządu w salce księży misjonarzy. W sobotę, zebranie miesięczne.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. W każdy czwartek i poniedziałek odbywa się od godz. 20 w szkole handlowej lekcja języka niemieckiego. Punktualność wymagana. Zebranie walne roczne dnia 7. bm. o godz. 20,30 w Strzelnicy.

K. S. „Polonja”. Ćwiczenia gimnastyczne i gry ruchome odbywają się znowu w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego co wtorek i piątek od godz. 19; zaś treningi piłkarskie co wtorek i czwartek na stadionie od godz. 16,30. Zapisy do trójboju seniorów przyjmuje kol. Labenz, Zygmunt Augusta 6. Zebranie zarządu w czwartek 2. bm. o godz. 20 w Resursie Kupieckiej.

Zw. Inwalidów Cywilnych. Miesięczne zebranie 2. bm. o godz. 18 u p. Mellerera pl. Piastowski 2. Omawiane będą bardzo ważne sprawy.

Stow. Techników. W piątek dnia 3. bm. o godz. 20 we własnym lokalu pierwsze powakacyjne zebranie z referatem kol. wiceprezesa inż. Odrzywolskiego na temat „Postęp w gospodarce energetycznej i ciepłej”.

Sokół I. Zebranie zarządu w czwartek, dnia 2. bm. o godz. 20 w Gastronomii ul. Dworcowa 7a. Komplet konieczny. Ćwiczenia sekcji bokserskiej, gimnastycznej i innych co wtorek i piątek od godz. 19 w sali gimn. przy ulicy Kordeckiego. Tam przyjmuje się również zapisy.

K. S. „Brda”. Zebranie miesięczne dnia 1. bm. o godz. 20,15 w lokalu „Złoty Róg” na Okołu.

Niezawodny środek do prania sprzedawany wyłącznie w paczkach.



DLA zabezpieczenia klienteli od kupowania falsyfikatów, jest zwyczaj wytlaczania nomenklatury na kawałkach mydła. Oczywiście jest to niemożliwością o ile chodzi o Lux, ponieważ umieszczenie nazwy czy też firmy na każdym nikłym płatkku jest nie do pomyślenia!

Wobec tego oryginalny Lux, ten najbardziej pewny, wypróbowany i niezawodny środek do prania delikatnych tkanin i wełny, sprzedawany jest wyłącznie w zaklejanych granatowych paczkach z napisem Lux. Wystrzegać się zatem wszelkich naśladownictw, żądając Lux'u zawsze tylko w paczkach z nomenklaturą.

Lux'em uprać można wspaniale eleganckie suknie z delikatnych tkanin i strojną jedwabną bieliznę. Wełniane koszulki, bieliznę i kaftaniczki niemowląt, jak również grube wełniane koce i wszelkie flanelowe ubrania, prać tylko Lux'em, a zachowają do końca i po niezliczonych praniach miękkość i wygląd nowości, o ile są prane wyłącznie w Lux'ie.

LUX

należy zgądać Lux'u tylko w paczkach.

PRÓBKA DARMO

KUPON. Do firmy „Sunlajt” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Poczta 470, Poczta Główna, Warszawa. Uprasza o bezpłatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux, wystarczającego na próbne pranie.

Imię i nazwisko

Adres

Lx. 15c-02b P. (Uprasza się o wyraźne pisanie.)

RÓŻNE

Obiady

smaczne 1,10 zł, śniadania, kolacje od 1,20 zł poleca Pomorzanka, Pomorska nr. 47. (14697)

Baczność!

Urzędnicy! Studenci! Uezniowie! Obiady smaczne, zdrowe, duże porcje. Cztery dania złote. Niedźwiedzia 7, II p. (25330)

100%

(24978) zyskuje kupujący patentowane baterie kieszonkowe „Silesia”. Bez salmiaku, a więc dwakroć trwalsze od innych. Żądać wszędzie. Zastępstwo Pałacine Bydgoszcz, Długa 37.

Wypożyczam

(25111) samochód ciężarowy. Kuławska 27, telefon 1864.

Nowa

ciężarówkę wypożyczam. Grunwaldzka 17. (25356)

Zioła lecznicze

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, bledniccy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Zadać bezpłatnie broszury pouczającej! Adres: Liszki—Apteka. (22663)

Zaginął

piesek foksterjer (suczka) głowa, ucho i ogonek brązowy. Ostrzega się przed kupnem. Oddać za wynagrodzeniem. Gdańska 54, Berg. (14711)

Unieważnia

się trzy weksle, wydane przez podpisanego firmie W. Tornow w Bydgoszczy, I na 200 zł mój własny z żyrem Aug. Moeser, II dwa à 60 zł z wystawcą Zieliński, Pomieczyna pow. Kartuzy z mem żyrem. Hugon Maeser, Kartuzy. (25289)

Zareczyny

z panną Elżbietą Michalakówną zrywam. Władysław Piątkowski. (25348)

Przemysławiec.

Róża gotowa przyjąć Jego usługi, czeka listu. (25329)

Dnia 20 września rb. o godz. 8 zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy nigdy niezapomniany mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek s. p.

Wojciech Wicikowski

przeżywszy lat 74, o czym donoszą w smutku pogrążeni
Żona i rodzina.

Bydgoszcz, Bocianowo 18.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 2 bm. o godz. 15,30 z domu żałoby na cmentarz Serca Jezusowego.

Nabożeństwo żałobne za duszą s. p. Zmarłego odbędzie się w czwartek dnia 2 bm. o godz. 9 w kościele Serca Jezusowego. (25384)

Środa 8 października
Aula Gimnaz. Kopernika
Koncert-Recital
Środa 8 października
STANISŁAW LEWIŃSKI
Sprzedaż biletów w Księgarni i Składzie Nut Jan Idzikowski, Gdańska nr. 16/17. (25310)
Fortepian koncertowy Blüthnera z F-y B. Sommerfelda.

Kawiarnia Esplanada

Gdańska 143

W czwartek dnia 2 października 1930 roku
wieczór familijny z koncertem.

Świeże kiszki z kapustą, nogi wieprzowe, flaki i t. d. (25365)

POLECENIA

Wyścielane
meble przerabia, reperuje zakład Gdańska 157, III podwórce. 25388

Materace
patentowe, nakładowe przerabia, dostarcza zakład Gdańska 157, III podwórce. 25389

Odpisy (14732) maszyn a, tłumaczenia polsko-niemieckie, reklamacje, wnioski załatwia biuro „Rolpol” Gamma 2.

Abażury (25358) każdego rodzaju wykonuje solidnie, szybko i tanio. Kwiatowa 1, III.

SPRZEDAŻE

Majątek
przemysłowy 1600 mórg buraczonej roli odstąpi dzierżawę „Rolpol”, Bydgoszcz, Gamma 2. (14831)

200 domów
400 majątków poleca okazynie na sprzedaż Westfalewski, Dworcowa 17, tel. 698. (25383)

Kamienica
2 piętrowa, 2 składy, piekarnia, ogród, 35000 wpłata ugodowa. Nowakowski, Dworcowa 69. (14769)

Restauracja
4 pok. gościnne z mieszkaniem 4 pok., miasto garnizonowe, gimnazja żeńskie, męskie, czynsz miesięczny bardzo umiarkowany, z powodu śmierci zaraz do oddania. Cena bardzo przystępna. Józef Nowacki, Chelmino, Dworcowa 6. (25396)

Skład
kolonialny, towar, urządzenie, mieszkanie bez koncesji okazynie poleca Ziemiński, Dworcowa 69, parter. 25372

Dom
okazyjnie sprzedam. Szałek, Dworcowa 90. (14730)

Sprzedam (25375) 6 fretek jamniki. Słoniecki Chelmino, Wodna 1.

Stół
do męskich pokoi i do jadalni poleca Stolarnia, Matejki 2. (14764)

Sypialnie
stylowe dębowe przystrojone zagranicznymi formierami, okazynie tanio z powodu przeprowadzki sprzedam Stolarnia Sienkiewicza 48, w podw. (14781)

KUPNA

Piec
przenośny używany kupi Kuligowski Gamma 2 (14733)

POSADY WOLNE

6 pań
poszukujemy od 1. X. na miasto Bydgoszcz i Włodzko z powodu powiększenia naszej organizacji do lekkiego podróżowania. Znajomość fachowa niewymagana, wykształcenie na miejscu. Zarobek wysoki, posada stała. Zadane dolarówki, pożyczki, aparaty i t. d. tylko artykuły pierwszej potrzeby (nowość). Zgłoszenia osobiste z dokumentami w czwartek i piątek od godz. 10-12 i 3-5 Bernardyńska 10, I prawo. 23382

Młynarz
doświadczony z narzędziami stolarskimi potrzebny zaraz. Młynki poczta Maksymilianowo pod Bydgoszczą. (25393)

Posługaczka
na parę godzin dziennie potrzebna. Ul. Garbary 28/29, parter prawo. (14770)

Pomocnik (14771) fryzjerski poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Dziurdzielewski, Emila Warmińskiego 3.

Starsza (14742) służąca potrzebna. Słowackiego 1, I. prawo.

MIESZKANIA

Mieszkania
poleca najstarsze biuro mieszkaniowe „NORMA” Śniadeckich 6. Przyjmujemy zgłoszenia wolnych mieszkań bezplatnie. (14768)

Pokój
z kuchnią do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, parter lewo. (25344)

Mieszkanie (14773) 3 pokojowe w willi Bielawki, remontowane, tylko czynsz miesięczny „Victoria”, Śniadeckich 22.

Pokoje (14756) z kuchnią 2, 3, 4 i 5 do wynajęcia od właściciela. Dworcowa 82, „Prawo”.

2-3 pokój.
mieszkanie poszukuje wyższy urzędnik od 1 listopada. Zapłacę roczny czynsz zgóry. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „222”. 14747

POKOJE

Umeblowany
pokój osobne wejście, panu(i) z utrzymaniem ewtl. małżeństwa z użytkowaniem kuchni. Śląska 9, Rupenthal. (14749)

Pokój
umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Warszawska 15, restauracja. 14763

Pokój
Hetmańska 13. II p. (14772)

Pokój (25397) umeblowany z użytkowaniem kuchni, Czarneckiego 1.

Pokój
niekrepujący z wszelkimi wygodami. Paderewskiego 10, III l. (14779)

Pokój (14755) umeblowany do wynajęcia. Śniadeckich 40, I prawo.

RÓŻNE

Żurnale mód
półroczne, albumowe i białe na 1931 oraz miesięczne na październik nadeszły. N. Gieryn, Pl. Teatralny. (25385)

Młyn (25374) wodny możliwość z rolą poszukuje na zamianę na mój dom w Grudziądzu z interesem. Grunt i lokat. Przeperski Grudziądz.

Za (14777) udzielenie mi kilka tys. zł przyjmę starszego pana lub panią na dożywotne utrzymanie z całą opieką. Of. do filii Dz. Bydg. „60 K. M.”

Kto
wypożyczy ciężarówkę na jeden tydzień. Propozycje pod „Dostawa” do filii Dz. Bydg. (14743)

Przybłąkał
się pies Bernardyner, odebrać Warszawska 15, restauracja. 14762

Ostrzegam (25353) p. Maryle Jedraszczak, ul. Raclawicka nr. 21 przed rzucaniem kłamliwych wiadomości o naszej córce Stefani, w przeciwnym razie sprawę skierujemy do sądu. Scherbartowicz.

MATRYMONIALNE

Dla
córki mej klientki panny lat 26, kat. przystojnej, wzrostu wysokiego mającej wyższe wykształcenie, własne mieszkanie, wyprawę i około 10.000 gotówki, szukam na tej drodze panów w celu matrymonialnym. Panowie oficerowie, wyżsi urzędnicy i t. p. raczą łaskawie zgłosić się z nadesłaniem fotografii którą się zwróci. Rzecz traktuje się na serio. Łask. oferty do filii Dzien. Bydgosk. pod „Aniela”. (14705)

W pierwszą smutną rocznicę śmierci s. p. X. Pralata **Skarbek-Malczewskiego** założyciela i pierwszego moderatora Sodalicji Pań Miejskich w Bydgoszczy odbędzie się w czwartek dnia 2. X. o godz. 8 rano w kaplicy św. Florjana (przy ul. Św. Florjana) **msza święta** na którą wszystkie Sodalicji i życzliwych pamięci zmarłego Kapłana zaprasza **Zarząd Sodalicji Pań Miejskich.** (25303)

Podziękowanie

Wszystkim którzy uczcili pamięć żony mej s. p.

Agaty Pięczkowej

przez udział w pogrzebie i nabożeństwie, a w szczególności Wielbnemu Księdzu Proboszczowi T. Kopeczyńskiemu, P. P. Urzędnikom, oraz Rzemieślnikom W. K. P. tudzież za złożenie wieńców i wyrazów współczucia składam na tej drodze **najszczerze podziękowanie.**

Białosłiwie, dnia 30 września 1930 r.

Franciszek Pięczka z synkiem. (25391)

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Kościerzynie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Kościerzyna tom XXXVII. k 952 na imię Franciszka Marchewicza, stolarza w Kościerzynie zostanie w drodze egzekucji **dnia 21 listopada 1930 r. o godz. 10 przedpoł.** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, **pokój nr. 11.** Nieruchomość składa się z parcel 1818 1819 73 73 o powierzchni 05 a. 17 m² z domu mieszkalnego z przybudówką, ze stajni, stodoły i szopy. Odezwa o wp. s wzmianki przetargowej wpłynęła do Wydziału hipotecznego dnia 12 maja 1930 r. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej Kościerzyna karta nr. 952 dnia 10 czerwca 1930 r. (25687) Kościerzyna, dnia 22 września 1930 r. **Sąd Grodzki.**

Sprzedż przymusowa.

Dnia 2 października o godz. 16-ej, sprzedawać będę w Ojżanowie u p. Antoniego Marciniaka, najwięcej dającym za gotówkę: **4 proszczaki i bruzkę.** (25386) Strzelewicz, kom. sąd. z pol. w Łabiszynie n/Not.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 4. X. 1930 r. o godzinie 10 przed południem sprzedawać się będzie **przy ulicy Senatorskiej nr. 30** najwięcej dającym za natchmiasową zapłatą następujące przedmioty: **fortepian, bufet, 6 stołów, 1 stół składowy, 15 krzesel i 6 kanap.** Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. Bydgoszcz, dnia 1 października 1930 r. (25366) **Magistrat — Oddział Egzekucyjny.**

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek, dnia 3 października br. o godz. 9 sprzedam we **Fordonie** na Rynku najwięcej dającemu za gotówkę: szafę do rzeczy, stół, krzesło, 2 nocne stoliki, 2 materace, 2 poduszki, 2 łóżka, umywalkę, szafkę apteczną, wózek rowerowy dziecięcy. (25398) **Czternasty, komornik sądowy z pol.**

Lokal

duży przy głównej ulicy w Wąbrzeźnie, nadający się na skład handlowy, ewentl. na przedsiębiorstwo automobilowe, a którego brak daje się odczuwać — jest do wynajęcia na dogodnych warunkach. W obszernym podwórzu mieszczą się ubikacje nadające się na garaże i warsztat reparacyjny. Przed domem stacja benzynowa. Wiadomość **w Europejskiej Agencji Reklamy** (25355) Grudziądz, Plac 23 Stycznia 12.

2 lampy elektryczne, kanapa na sprzedaż. Gdańska 48, II. (14745)

Motor ropowy 20 PS. gwarancja. Sprzedaż. Gdańska 48, II. (25374)

Polecam na Sezon Zimowy

mój olbrzymi wybór najmodniejszych płaszczy w ślicznych kolorach i deseniach.

Płaszcze męskie najnowsze fasony, piękne kolory i doborowe jakości.

Ubrania męskie prima bielskie kamgarny, wymarzone kolory.

Ubrania sportowe w najnowszych deseniach.

Ubranka chłopięce uczniowskie, trwałe materiały, gustowne fasony i kolory.

Płaszczki chłopięce prima veloury oraz kołnierze futrzane.

Kurtki sportowe i do polowania od 28.- do 155.-

Spodnie spacerowe najnowsze paski, bielskie kamgarny **sportowe** modne kolory i trwałe materiały od zł. 16 — do 75.—

Futra spacerowe i sportowe najtaniej tylko w firmie (25293)

Leon Konieczka

Największy Specjalny Magazyn
Odzieży Męskiej i dla Chłopców

ul. Gdańska 26 **Bydgoszcz** Telefon 2196

Upraszam o zwrócenie uwagi na nowe wystawy wyrobów krajowych i proszę o łaskawe zwrócenie składki bez przymusu kupna.

Telefon 150 i 830 **Telefon 150 i 830**

Pierwszorządny górnośląski Węgiel, koks hutniczy, brykiety

SCHLAAK i DĄBROWSKI

Sp. z o. p. (13228)

BYDGOSZCZ, UL. BERNARDYŃSKA 5.

Poważne przedsiębiorstwo, dobrze prosperujące, poszukuje na jeden rok **pożyczki od 50.000 zł** na dobre oprocentowanie, przy czym zainteresowana osoba może otrzymać w tem przedsiębiorstwie płatną posadę. Zgłoszenia pod „Pożyczka” do Biura Ogłoszeń „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. (25384)

Sprzedż przymusowa.

W czwartek dnia 2 X. 1930 r. o godz. 12 będę sprzedawał przy ul. Śniadeckich 19, (t-ma Rawa) najwięcej dającemu za gotówkę: **umywalkę z białą marmurową płytą,** następnie dobrowolnie: **łokarkę, prasę do formierów, cyrkularkę, kleszcze do drzwi, 2 transmisje (Ringschmierlager) 1,75 i 1,65 mtr. 40 mm. grub. do tego kołzy, 3 żelazne okna oszkłone 1 — 1,20 mtr.** Malak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Łóżka
szafy i krzesła dębowe sprzedam tanio Grunwaldzka 142, II p. pr. (25363)

Bufet
kredens, sypialkę korzystnie sprzedam. Zduny 16 parter lewo. 14761

Rower (25394) tanio sprzedam Wróblewski, Plac Piastowski 12.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

POLECENIA

Futra
wszelkie przerabiam, reperuję solidnie, modnie i tanio. Kuźnicz, Pomorska nr. 32a. (22230)

Pianina
dobre gatunki poleca Music-Dworcowa 9. (25045)

Meble
wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze z własnych warsztatów, najtaniej i w dogodnych warunkach, z gwarancją poleca Fr. Kasprzowicz, Długa 66. (24777)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dob.: jadalni, sypialni pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wysyłane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach tylko u **Ignacego Grajnera, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921.** 9574

Leżanki (20119)
kanapy, garnitury klubowe i materace najtaniej i z gwarancją tylko u **Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, Telefon 21-43.**

Wózki (14554)
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport” Sp. z ogr. odp. Bydgoszcz, 3 Maja 19. Wykonuje reperacje! Hurt!

Garderobe
męską i damską wykonuje elegancko i gustownie na miarę i najtaniej Krzyska Sienkiewicza 51. (25299)

Płaszcz (14709)
damskie wykonuje tanio i elegancko podług najnowszych żur na li paryskich i wiedeńskich. Sienkiewicza 16, I lewo.

Pianina (14758)
solidnej budowy poleca Chamski, Jagiellońska 62.

SPRZEDAŻE

Bacznosci
Kto chce kupić, dzierżawić, sprzedać kamienie, wile, majątek, folwark, młyn, tartak, cegielnię, gościniec, hotel, piekarnię, rzecznictwo, interes handlowy, proszę się zgłosić do biura „Pogon”, Dworcowa 80.

6 pokojowa
wila na sprzedaż, Sielanka 10. Zgłoszenia od 18-17. 14594

Kamienie
Gdańska 101 sprzedam okazjynie. (14575)

Sprzedam (14723)
kamienie dochodową wplaty 50-60.000 zł. Pod „M. P.” filja Dzien. Bydg.

Place
budowlane 500 sztuk w różnych dzielnicach Bydgoszczy sprzedam Derfert, Sw. Trójcy 4, I. (25307)

Nieruchomosc
sprzedam za 8500. Tucholka, Sw. Florjana 17, między 12-2. (14724)

Skład
papieru wśródmięściu Bydgoszczy, 1500 zł, z towaram lub bez, nadaje się na każdą inną branżę. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Śródmięście”. (14710)

Restauracja
na prowincję korzystnie do objęcia. Ziemiann Dworcowa 69. (25378)

Nadzwyczajna

okazja. Gościniec, restauracja, kolonjalka, wymiana maki, sala, ogród 3 morgowy, duża wieś kościelna, bez konkurencji, 18.000, wplata do umowy sprzedaż spiesznie biuro „Pogon”, Dworcowa 80.

Bufet
kredens korzystnie sprzedam. Hetmańska 10. (14681)

Różne
meble mahoniowe, brzożowe i orzechowe, kasę do pieniędzy, żyrandole elektryczne brzożowe, kanapy, fotele, leżanki sprzedam. Sw. Jańska 21, skład. (14615)

Jadalnia
fortepjan z powodu wyjazdu sprzedam. Choćmińska 12, I. (14708)

Regaty
repozytorja okazjynie tanio. Wiadomość Telefon nr. 1930. (14696)

Kanarki (25284)
na sprzedaż. Jasna 20.

Rower (14725)
na sprzedaż. Sniadeckich 45, skład rob. ręcz.

Sypialnia
jadalnia i kuchnia nowe okazjynie tanio na sprzedaż. Zgłoszenia pod nr. „800” do filji Dziennika Bydg. (14714)

Rower
nowy na łącznikach, leżankę sprzedam korzystnie. Pomorska 60, podwórze. (14729)

Okazjynie
sprzedam kurtkę, ubranie sportowe, płaszcz jesienny na wysoką osobę, lampy gazowe. Jasna 29a, I prawo od 4-6. (25259)

Korzystnie
jadalnia na sprzedaż. Pożnańska 4. (25346)

2 wozy
nowe, robocze, nie okute, 2 wózki ręczne sprzedam. Adres wskaże Dziennik Bydg. (25359)

Samochód
„Ford” karetka w dobrym stanie sprzedam okazjynie. Toruń, Królowej Jadwigi 5, Zdrojewski. (25377)

Sypialnie (25351)
i kuchnie tanio sprzedam. Stolarska Marsz. Focha 31.

Motocykl
Triumph angieli. 300 ccb. tanio na sprzedaż. Nakielska 119. (14737)

Łózka
szafy, noce stoliki, mała domowa, zastawa do stołu i wiele innych rzeczy na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dzien. Bydg. Toruń. (25378)

Motocykl
zamienię na dobry rower. Toruńska 118. (14741)

Ostry
pies wilk na sprzedaż, ul. Gdańska 131, kiosk. (25390)

KUPNA

Piekarnie
kupię lub wydzierżawię. Polankiewicz, Swarzędz Rynek 15. (25238)

Poszukuję (14722)
kamienicy, wplaty 60-80 tys. zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „80 tys.”

Maszynę (25398)
do szycia zwykłą lub krawiecką poszukuję. Nowodworska 13, tel. 2206

Samochód (25345)
używany kupię zaraz. Of. do Dzien. Bydg. pod „S. O.”

Lekki
wóz rolka kupi Młeczarnia w Barcinie. (25395)

LEKCJE

Lekcje (25199)
języka angielskiego na praktycznych kursach handlowych w miejscu, ul. Chrobrego 7 rozpoczyna się w czwartek, to jest 2 października rb, o godz. 7-mej wieczór.

Udziałem

(14775)
lekcji niemieckiego i francuskiego tanio. Cieszkowskiego 12/13, II prawo.

Korepetytorka

potrzebna dla uczennicy kl. VI. Zgłosz. Dzien. Bydg. „Lacina”. (25313)

Uczennica

przygotuje do egzaminu gimn. wzgl. udzieli korepetycji z poszczególnych przedmiotów. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do filji Dzien. Bydg. pod „Korepetycje”. (14703)

Pianino

do ćwiczeń tanio. Pomorska 29. II p. lewo. (25318)

Lekcy

względnie korepetycji, matematyki, łaciny, polskiego, historii udzieli za obiady wzgl. bardzo tanio. Zgłosz. do Dzien. pod „Lacina”. (25301)

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne im. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wycieczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (25295)

Szofera

wspólnika z gotówką 2 tys. zł poszukuje do przedsiębiorstwa. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „W. 2”. (14719)

Sumienny

(25230)
szofer może korzystnie objąć taksówkę „Essex” z roku 1929 jako wspólnik. Kapitału potrzeba do 2000 zł. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Nr. 4444”. (25295)

Pomocnik

fryzjerski dzielny w swym zawodzie potrzebny zaraz. Switalski, Wąbrzeźno Kolejowa 71. (25379)

Uczeń

piekarski zaraz potrzebny. Kamiński, Grunwaldzka 119. (25342)

Fotograf

od 1 X. potrzebny. F. Lubowiecki, Nowe Miasto n/Drw. (25337)

Fryzjer

damsko-męski lub fryzjerska potrzebna. Świętojańska 21. (14780)

Poszukuję

młodej zaufanej i inteligentnej pani do dobrej domu do gabinetu lekarskiego. Warunek bezpłatny pobyt półroczny. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „W. S.” (25311)

Ekspedjentka

z branży rzeźniczej na wyprawę potrzebna. Ekspert Bacon Plac Piastowski 12. (14716)

Poszukuję

zarsz książko w ego, biegłego w polskiej i niemieckiej korespondencji. Oferty z odpisem świadectw pod „T. W. 333” do Dzien. Bydg. (25291)

Poszukuję

(25322)
fryzjerskie dzielna siłę zaraz. Grunwaldzka 123.

Kucharka

z dobrą praktyką, dziewczyna do kuchni potrzebna zaraz. Zgłoszenia Jagiellońska 7. (25357)

Poszukuję

zarsz młodego samodzielnego cukiernika obeznanego w wszelkich pracach cukierniczych. Fr. Chmurnyński, Piekarnia i Cukiernia, Nowe Miasto n/Drw. (25376)

Biuralistka

młodsza potrzebna. Kuligowski, Gamma 2. (14734)

Sluzaczka

potrzebna. Bernardynańska 10, II prawo. (25324)

Robotnik

rolny kawaler potrzebny zaraz Gdańska 40, Siwczynski. (14653)

Poljerka

do polerowania mebli poszukuje. G. Habermann, Unji lubelskiej 9/11. (23934)

Wiazarkę

(24954)
i uczennicę mówiącą po polsku i niemiecku poszukuje skład kwiatów, Bydgoszcz, Długa 41.

Potrzebna

panienka, najchętniej uczennica w wieku od 15-18 do 7-letniego dziecka na popołudnie. Dwerneckiego 1 róg Gdańska I p. prawo. Zgłoszenia od 13-14-ej. (14704)

Potrzebna

zaraz panienka do 2 1/2-letniego chłopca z dobrym polskim językiem, własną pościelą. Sniadeckich 4, II prawo. (14698)

Chłopiec

(25283)
do posyłek potrzebny zaraz. Sniadeckich 7, III.

Dziewczyna

(14720)
uczniwa przychodnia może się zaraz zgłosić. Jaszowska, Krakowska 2 b, II.

Sluzaczka

z gotowaniem i praniem potrzebna zaraz. Zgłosz. Santarius, Dworcowa 31, III piętro. (14707)

Sluzaczka

starsza z dobrym gotowaniem do wszelkich prac domowych może się zgłosić. Słowackiego nr. 1, p. I lewo. (25315)

Poszukuje

(25316)
się natychmiast osobę do wyrabiania swetrów, pulowerów itp. na maszynie. Ulica Hetmańska 17, part.

Chłopiec

(14652)
do posyłek potrzebny. Mieżewski, Poinorska 39.

Potrzebna

sluzaczka. Najmann, Kaszubska 31. (25292)

Uczeń

fryzjerski potrzebny z utrzymaniem lub bez. Siuchniński, mistrz fryzjerski i perukarski, Sobieskiego 15. (25328)

Potrzebna

dziewczyna do sprzątania. Guterman, Długa 62. (25321)

Dziewczyna

do prac domowych potrzebna. Jezuitska 4, II piętro. (25323)

Sluzaczka

sluzaczka potrzebna na wieś zaraz. Mostowa 11, I piętro. (25349)

Sluzaczka

(14757)
do wszelkiej pracy domowej potrzebna. Zgł. Gdańska 38, sklep rzeźniczy.

Chłopiec

do posług na parę tygodni potrzebny. Skład, Jagiellońska 14. (14752)

Uczeń

z uczelnej rodziny do składu towarów kolonialnych, delikatesów i win potrzebny, (najchętniej z wioski). J. Swiniarski, Jagiellońska 14. (14751)

Potrzebny

zaraz chłopiec od 15-16 lat do wozienia chorego pana. Zgłoszenia przyjmują Szecepanowski, Piotra Skargi 2, I p. (14753)

POSADY POSZUKUJA

Książkowa (24993)
bilansistka, posiadająca trzyletnią praktykę poszukuje posady. Of. proszę nadesłać do Dzien. Bydg. Toruń, pod „Książkowa”

Technik

dentystyczny biegły w zlocie i kauczuku szuka posady. Łask. zgłoszenia pod „S. K. 100”. (25205)

Pomocnik

gastonomiczny, kelner poszukuje bufetu na własny rachunek, z kaucją 1500 zł. Kowalski, Inowrocław, Szkolna 1. (25380)

2000 zł

(25164)
jako współnik, lub złożę kaucję i obejmę posadę w solidnej firmie. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Ch. B.”

Werkmistrz

z długoletnią praktyką, obeznany z wszelkimi maszynami poszukuje posady w większej stolarni. Miejscowość obojętna. Paweł Knorr, Nowe, (Pom.) Klasztorna 18. (25290)

Bufetowy

poszukuje bufet na własny rachunek z kaucją od 2000-3000 zł. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „A. Z.”. (25314)

DZIERŻAWY

Ubikacje

na warsztat, składnicę lub garaż z kanałami. Długosza 3. (24894)

Skład

2 pokoje z kuchnią bez żadnego odstępnego tylko za miesięcznym czynszem do wynajęcia. Gospodarz, Niegolewskiego 5. (25232)

Skład

(14616)
z mieszkaniem do wynajęcia. Sw. Jańska 21.

Wydzierżawie

dom fabryczny przyległym pokojem, prąd, telefon. Gospodarz, Bocianowa 6. (14415)

Solec Kujawski.

Na Kościuszki 15 jest do wydzierżawienia na cztery lata dom mieszkalny z morgą ogrodu. Dzierżawa 300 zł rocznie, zapłata za 2 lata zgóry. (14701)

Ubikacja

(14754)
na składnicę lub warsztat, 14x9. Sienkiewicza 22.

Garaż

(25298)
3x5 m. ze spadem do reperaturji, urządzeniem mycia i bardzo dużym zajazdem zaraz do wynajęcia. G. Schlaak, ul. Marcinkowskiego 8a, tel. 19-3.

Skład

z mieszkaniem nowo wybudowane, w położeniu najbardziej uchliewem (położenie prawdziwa kopalnia złota) w powiatowym mieście liczącym około 10 tys. mieszkańców, nadający się na biawaty, porcelanę, drogerję, obuwie, konfitury i wino zaraz do wydzierżawienia. Potrzeba 1000 zł kaucji. Br. Chrzan, Kościuszka (Pom.) (25338)

Ubikacje

(14705)
na warsztat lub garaż do wydzierżawienia. Grunwaldzka 78, gospodarz.

Folwarków

kilkanaście od 200-2400 morg wydzierżawie. Derfert, Sw. Trójcy 4, I. (25306)

Budynek

fabryczny, garaże, ubikacje na warszaty, szopy wydzierżawie. Derfert, Sw. Trójcy 4, I. (25305)

342 morgi

wydzierżawie, potrzeba 20.000 zł. Derfert, Sw. Trójcy 4, I. (25304)

Piekarnia

i skład kolonialny zaraz do wydzierżawienia w dużej wsi kościelnej stacja kolejowa w miejscu. Of. do Dzien. Bydg. Grudziądz „O. S.” (25336)

MIESZKANIA

Poszukuję

zaraz mieszkanie 5-6 pokojowe z komfortem, najchętniej w wili z ogrodem. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Komfort”. (25182)

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią wynajmę. Wiadomość: Gdańska 67, tylny dom, III p. godz. 2-4. (14706)

Mieszkanie

5 pokoi w centrum miasta z meblami oddam. Oferty filja Dzien. Bydg. „G. 125”. (14750)

Mieszkanie

(14767)
3 pokoje czynsz miesięczny. Nowakowski Dworcowa 69.

Mieszkanie

(14774)
2 pokoje z kuchnią wolne. Wiad. w filji Dzien. Bydg.

Pokój

z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wełniany Rynek nr. 4. (25331)

Mieszkania

dwa pokoje lub takowe jako skład odda gospodarz. Adres w Dzienniku Bydgoskim. (25350)

POKOJE

Poszukuję

od 15. X. dobrze umeb. pokój ewent. z całym utrzym. w pobliżu Wełn. Rynku. Of. z podaniem ceny proszę skierować pod „S. H.” do Dzien. Bydg. 25210

Pokój

balkonowy z utrzymaniem, elektryka, łazienka. Krakowska 5. (14614)

Pokój

(4666)
umeblowany w najmie Kicińska, Gdańska 54.

Pokój

(14728)
duży z utrzymaniem lub bez. Sniadeckich 9, I p.

Pokój

z osobnym wejściem. Pomorska 49-50, II p. lewo. (14695)

Pokój

Osiedliłem się w Bydgoszczy
Dr. med. Waclaw Sobociński
 Lekarz-Stomatolog
 Specjalista w chorobach i chirurgii jamy ustnej i zębów. (25312)
 Godziny przyjęć od 10—1 i 4—6
 przy ul. Gdańskiej 141, I ptr., telefon 2275.

Dr. med. Jerzy Sumiński
 lekarz
 przyjmuje od 4 do 6 po południu
 ulica Śniadeckich nr. 17, telefon nr. 1728.

Bruno Szarlowski Meble zwykłej wyścielane
 dawniej Domnik po cenach fabrycznych (14040)
 Wełniany Rynek nr. 7 Fachowa i rzetelna obsługa.

Leczę choroby przestarzałe skutecznie
 wyłącznie przyrodą t. j. ziołami krajowymi i zagranicznymi, a mianowicie: płucną, żołądkową, krwotoki, rany, ból głowy, reumatyzm, ogólne osłabienie, niemość trawienia, nerwowe, oczy, padaczkę t. j. chorobę św. Wita, i wiele innych jak również kobiece. Przytem wyrabiam wodę niefarbującą na siwiznę włosów, łupież i przeciw wypadaniu. Praktykuję od lat 25 m. innemi zagranicą w Rosji, Chinach, Francji, Szwajcarii w Bydgoszczy od lat 10-tu po powrocie z Syberji.
Antoni Bogacki
 Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 71a.
 Godziny przyjęć 10—12 p. p. 3—4. 25362

Restauracja Wielkopolska.
 Środa, dnia 1. X. 30.
Świnobicie
 na które zaprasza (14727)
F. Włodarczak
 ul. Dworcowa 32.

W. KORZENIEWSKI

Towarzystwo Akcyjne
GRUDZIĄDZ
 Rynek 22-24 Rynek 22-24



Największy Magazyn
 Konfekcji, Bławatów
 Jedwabi, Bielizny, Dywanów
 i Galanterji.

Polecamy dla Panów
 najnowsze

plaszcz, futra
ubrania
 marynarkowe i wieczorowe
kurtki i plaszcz
 automobilowe

w najlepszym wykonaniu
 po najniższych cenach.

(25319)

Patenty rzecznik patentowy
F. Winnicki, inż. dipl.
 wzory, znaki towarowe
 w Polsce i zagranicą.

Poznań, ulica Konopnickiej 7.
 10137

Pierwszorzędnej stenotypistki

piszącej bardzo biegle i zupełnie poprawnie podług dyktanda na maszynie, która pracowała już kilka lat w kancelariach adwokackich, poszukują za bardzo wysokim wynagrodzeniem (25272)

Adwokaci: Dr. Wiśniewski i Bieszk, w Toruniu.

Podróżującego

do sprzedaży win owocowych, rutynowanego i pracowitego fachowca, obejmującego delcredere poszukuje się zaraz na wysoką prowizję. Kaucja wymagana ewtl. przyjęcie się gwarancję. Zgłosz. z odp. świadectw. i podaniem referencji upr. się pod „Wytwórnia“ do filji Dz. Bydg.

Poważne przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe w Poznaniu poszukuje na stanowisko

kierownika

warsztatów artystycznych robót stolarskich fachowca z odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi i handlowymi.

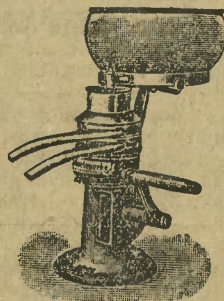
Oferty z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem referencji prosimy skierować do „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11 pod „Nr. 40,17“ (25276)

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Nowe siły dla mężczyzny

przy nżywaniu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porcji zł. 12.— (12567)

DR. GEBHARD i Ska., GDAŃSK 102.



Wirówki „MILENA”

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki zapłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zająć od nas oferty.

Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie o czym się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

BRACIA RAMME, Bydgoszcz
 ulica św. Trójcy 14b. Tel. 79.

Kafle

przedniejszego gatunku, białe, brązowe, zielone i niebieskie poleca po cenach przystępnych 23292

„Impregnacja”
 Bydgoszcz
 składnica

Chodkiewicza 8-18
 tel. 1300 i fabryka
 Nakło tel. 58.

Kafle

majolikowe, szamolowe, białe, kolorowe w różnych gatunkach. (19895)

Przenośne piece

kaflowe i wszelkie przybory do pieców.

Wykonywanie prac zdruśnkłych

M. Stęszewski
 ul. Poznańska 23
 Tel. 234.

Rolwóz

jednokonnny kupimy.

„Impregnacja”
 ul. Marsz. Focha 46.
 25153

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-jamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.